

BIBLIOTEKARZ



6/2009

Jan Ciechorski

Status prawny dyrektora biblioteki publicznej
– wybrane zagadnienia

Agnieszka Frankowska

Rola bibliotekarzy w kreowaniu
społeczeństwa informacyjnego

Bolesław Howorka

Stowarzyszenia bibliotek

Anna Cisło

Danuta Stanulewicz

Architektura i funkcjonalność nowego gmachu
Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego

CZYTAJCIE NASZE CZASOPISMA NAUKOWE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY – kwartalnik

Najstarsze polskie czasopismo bibliotekarskie o charakterze naukowym. Ukazuje się od 1927 r. Jeden z najlepszych periodyków z dziedziny bibliotekoznawstwa w Europie. Zapewnia możliwość publikacji i wymiany poglądów całemu środowisku bibliotekarskiemu oraz ludziom nauki związanym z naszym zawodem.

Świadectwem wysokiego poziomu tego pisma jest decyzja z 2007 r. ministra nauki i szkolnictwa wyższego o umieszczeniu tytułu na liście czasopism punktowanych i przyznanie najwyższej punktacji (6 pkt.) w grupie polskich czasopism naukowych.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ – półrocznik

Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Jedyny periodyk naukowy z tej tematyki w Polsce. Decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego od 2007 r. czasopismo punktowane (4 pkt.).

Gwarancją otrzymania czasopism jest prenumerata. Oprócz firm dystrybucyjnych działających na rynku wydawniczym można prenumerować **bezpośrednio** u wydawcy, czyli u nas. Zapraszamy!

Dział Promocji i Kolportażu SBP
Al. Niepodległości 213
02-086 Warszawa

Zamówienia: tel. (0-22) 825-50-24
fax: (0-22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl



KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Obserwując realia

Kiedy ten numer „Bibliotekarza” się ukáže, będzie już po zjeździe SBP i po dyskusji zjazdowej na temat *Strategii Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich na lata 2010-2021*, o której pisała w poprzednim numerze Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca SBP. Nie znając wyników owej dyskusji nad strategią, chciałbym poświęcić jej jednak kilka zdań komentarza.

Niewątpliwą wartością strategii jest podejście metodologiczne, a więc najpierw wyluszczenie celów, jakie ma się zaimplementować, a następnie dobór sposobów ich osiągnięcia. Skorzystano z zasad analizy SWOT i wzięto pod uwagę słabe i mocne strony organizacji oraz zagrożenia i szanse. Na ogół trafnie je wyspecyfikowano, choć można się spierać o precyzję oszacowania nasilenia określonych zjawisk czy procesów. Określenia typu: „zbyt słaba aktywność”, „zbyt słaby wpływ”, „zbyt mały udział” nie są dokładne i mogą być mylące. Przykładem stwierdzenie: „Zbyt mały wpływ Stowarzyszenia na kształtowanie realnej polityki bibliotecznej w Polsce”. Otóż zastanawiam się, czy można mówić o jakimkolwiek wpływie na politykę biblioteczną, gdy w powszechnym mniemaniu bibliotekarzy, tej polityki nie ma lub prawie nie ma. Wszak jej pojęcie wykreśla się z dokumentów rządowych i z trudem przechodzi ono przez usta przedstawicielom administracji.

Jeśli idzie o strategiczne cele SBP, to zdefiniowano je zgodnie z marzeniami kolejnych pokoleń bibliotekarzy: uzyskanie realnego wpływu na kształtowanie polityki i praktyki bibliotecznej w Polsce (w świetle wcześniejszych uwag właściwe byłoby chyba określenie „doprowadzenie do reanimacji polityki bibliotecznej”); zwiększenie roli organizacji w działaniach na rzecz integracji środowiska; zwiększenie dostępu do różnych nowoczesnych form kształcenia i doskonalenia zawodowego dla każdego bibliotekarza; zwiększenie prestiżu społecznego zawodu bibliotekarza; życzenie aby SBP było „ważnym (strategicznym) partnerem w tworzeniu społeczeństwa wiedzy”.

Cele są nie tylko ambitne, ale i odważnie postawione. Sposoby ich osiągnięcia nie do końca zostały w artykule E. Stefańczyk wyłożone – zapewne z braku miejsca. Ta sprawa skłania do pytania o siły i środki niezbędne do osiągnięcia owych celów. Choć przesądzą one o pomyślnej realizacji strategii, niewiele się o nich mówi w artykule (a w samym dokumencie liczy się głównie na siły społeczne).

Obecne siły i środki, jakimi dysponuje SBP, są niewystarczające by doprowadzić do oczekiwanych zmian. SBP cierpi na dotkliwy brak środków finansowych, dwuzłotowe składki miesięczne pozostają w strukturach terenowych, liczenie na jednoprocentowe odpisy od podatku dotąd stale zawodziło, działalność wydawnicza, która jest źródłem utrzymania działalności Zarządu Głównego, ledwie pozwala wiązać koniec z końcem, a nieliczne granty tak dalece wiążą pozostające do dyspozycji organizacji siły z konkretnymi zadaniami (przyjętymi zobowiązaniami), że wielokrotnie nasuwa się pytanie o sensowność ich pozyskiwania.

W SBP zawsze liczone na aktywność społeczną członków i sympatyków. Obecnie jednak wszyscy pracujemy dłużej i ciężiej a nadal za marne pieniądze. Coraz częściej więc zastanawiamy się, czy stać nas na dodatkowy wysiłek, na niemożliwą pracę społeczną. Wtedy łatwo wpadamy w pułapkę bierności, zapominając, że nikt bibliotekarzom za darmo niczego nie zaofiaruje. Potulność i dążenie do kompromisu tylko rozbestwia strukturę silniejszej i prowadzi do zguby potulnych. Stąd przed władzami SBP wielkie wyzwanie i cele, których bibliotekarzom nie udało się nigdy dotychczas w pełni osiągnąć. Zwalczaniu bierności musi towarzyszyć pozyskiwanie dużych grup najtęższych głów i najbardziej uzdolnionych organizacyjnie bibliotekarzy. Jawi się więc potrzeba przemyślenia zasad i metod działania, a szczególnie utworzenia kompetentnych zespołów do nowych zadań, zapewnienia im technicznych i organizacyjnych warunków działania, co kosztuje, pamiętania o prakseologicznej zasadzie, że jeśli jakieś działanie nie jest prowadzone odpowiednio intensywnie, to wiedzie ono tylko do marnowania sił i środków.

Jana Wołosz

Listy

Redakcja „Bibliotekarza”

Zwracam się z uprzejmą prośbą o zamieszczenie na łamach „Bibliotekarza” mojego listu, skierowanego do Podsekretarza Stanu w MKiDN Tomasza Merty. List złożyłam osobiście 4 lutego 2009 r. w MKiDN w związku z informacjami zawartymi w odpowiedzi na interpelację poselską nr 6170 dotyczącą nieprawidłowości w Bibliotece Narodowej. Ponieważ w ciągu 2 miesięcy nie otrzymałam żadnej odpowiedzi, list traktuję jako otwarty.

Warszawa, 10 kwietnia 2009 r.

Jadwiga Sadowska

Dr hab. Jadwiga Sadowska, Prof. UW.

Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa
Uniwersytet Wrocławski
50-137 Wrocław
Plac Uniwersytecki 9

Warszawa, 4.02.2009 r.

Szanowny Pan
Dr Tomasz Merta
Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Szanowny Panie,

W odpowiedzi (24 listopada 2008 r.) na interpelację poselską nr 6170 w sprawie nieprawidłowości w funkcjonowaniu Biblioteki Narodowej w Warszawie użył Pan publicznie mojego nazwiska, sugerując, że utraciłam w 1998 roku stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki Narodowej w związku z pracami zespołów dotyczącymi reorganizacji BN. **Jest to manipulacja i upowszechnianie nieprawdy.** Decyzja ówczesnego dyrektora Michała Jagiello nie miała z tym żadnego związku. Prace zespołów nie były kontynuowane i żadne z proponowanych przez zespoły zmian nie zostały wprowadzone. Dlatego proszę o dostarczenie dowodu upoważniającego Pana do publicznego wyrażania nieprawdy o mnie.

Napisał Pan:

„W dniu 31 października 1997 r. został powołany przez prof. Jakuba Lichańskiego, ówczesnego dyrektora BN, zespół ds. opracowania zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej. Zespół powstał w związku z koniecznością zmiany struktury organizacyjnej BN i zakresów działania komórek organizacyjnych związanych z procesem gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów”. Powstały wówczas dwie koncepcje antagonistyczne. Oba opracowania zostały przekazane Dyrekcji BN w marcu 1998 r. Michał Jagiello, po objęciu 1 czerwca 1998 r. stanowiska dyrektora BN zapowiedział kontynuowanie prac Zespołu. Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku. W ich wyniku Jan Wołosz i Jadwiga Sadowska stracili stanowiska wicedyrektorów BN. Sam dokument został przyjęty na posiedzeniu Dyrekcji BN w dniu 5 sierpnia 1998 r.”.

Rozumiem, że źródłem Pana wiedzy był dyrektor Biblioteki Narodowej Tomasz Makowski, o czym świadczyć może poniższy tekst zamieszczony w **Biuletynie EBIB 7 (98)/2008 (Wywiad z dr. Tomaszem Makowskim, dyrektorem Biblioteki Narodowej):** *„W dniu 31 października 1997 r. został powołany przez prof. Jakuba Lichańskiego, ówczesnego dyrektora BN, zespół ds. opracowania zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej. Zespół powstał w związku z koniecznością zmiany struktury organizacyjnej BN i zakresów działania komórek organizacyjnych związanych z procesem gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów”. Powstały wówczas dwie antagonistyczne koncepcje. Zwyciężyła zachowawcza. W reformie sprzed roku wróciliśmy do tej drugiej i zrealizowaliśmy ją, wprowadzając niezbędne poprawki. Autorkami projektu były osoby o wielkim autorytecie i doświadczeniu zawodowym: Hanna Zielińska kierownik Działu Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów Nowszych, Zofia Byczkowska kierownik Zakładu Książki, Małgorzata Nowik kierownik Zakładu Czasopism, Anna Stolarczyk kierownik Zakładu Katalogów Rzeczowych. Oba opracowania zostały przekazane Dyrekcji BN w marcu 1998 r. Michał Jagiello, po objęciu 1 czerwca 1998 r. stanowiska dyrektora BN zapowiedział kontynuowanie prac Zespołu. Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku. W ich wyniku Jan Wołosz i Jadwiga Sadowska stracili stanowiska wicedyrektorów BN. Sam dokument został przyjęty na posiedzeniu Dyrekcji BN w dniu 5 sierpnia 1998 r.”*

Oczekuję od Pana sprostowania informacji o mnie, zawartych w tekście Pana odpowiedzi na interpelację poselską nr 6170. Brak reakcji w tej sprawie z Pana strony upoważni mnie do podjęcia dalszych kroków.

Jadwiga Sadowska

Szanowny Panie Redaktorze,

W najnowszym numerze „Bibliotekarza” (3/2009 s. 1) okazał się Pan wobec mojej osoby nieuprzejmy nie tylko ponad miarę wyznaczoną już dawno w dyskursie publicznym, ale nawet tę wyznaczoną przeze mnie specjalnie dla Pana, jakże chętnego do wypowiedzi na temat mojej skromnej osoby. Zarzucił mi Pan „preparowanie informacji insynuacyjnych”, „kłamstwo” i „konfabulację” w wywiadzie udzielonym „Biuletynowi EBIB” (7 z 2008 r.). Wzorem mojego poprzednika nie zamierzam wdawać się z Panem w polemiki. Pragnę jedynie zauważyć, że szanse na reformy Biblioteki Narodowej miał Pan podczas sprawowania najwyższych funkcji: sekretarza naukowego, wicedyrektora i pełnomocnika dyrektora BN. Żałuję, że wchodząc do Dyrekcji BN w dniu, w którym Pan BN opuszczał, nie zastałem jej kwitnącej, wręcz przeciwnie. Jestem wdzięczny Michałowi Jagiello, że pozwolił mi na poważne reformy, na które od dawna BN czekała, i które dziś przyniosą znakomite efekty (zob. sprawozdanie BN za 2007 i 2008 r.). Szkoda, że nie skorzystał Pan z tej szansy wcześniej, dużo dłużej należąc do ścisłego kierownictwa Biblioteki i pełniąc jednocześnie funkcję przewodniczącego SBP.

Ponieważ postawił mi Pan poważne zarzuty, a do tego użył interpelacji poselskiej oraz nazwiska wiceministra kultury i dziedzictwa narodowego, żądam umieszczenia niniejszego listu, wraz z poniższymi wyjaśnieniami.

Szczególny Pana sprzeciw spotyka fragment interpelacji o następującej treści: „Powstały wówczas dwie koncepcje antagonistyczne. Oba opracowania zostały przekazane Dyrekcji BN w marcu 1998 r. Michał Jagiello, po objęciu 1 czerwca 1998 r. stanowiska dyrektora BN zapowiedział kontynuowanie prac Zespołu. Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku. W ich wyniku Jan Wołosz i Jadwiga Sadowska stracili stanowiska wicedyrektorów BN. Sam dokument został przyjęty na posiedzeniu Dyrekcji BN w dniu 5 sierpnia 1998 r.”

Uprzejmie proszę, aby zapoznał się Pan z następującymi faktami, potwierdzającymi moje słowa:

1. W dniu 31 października 1997 r. zostaje powołany przez prof. Jakuba Lichańskiego dyrektora BN zespół ds. opracowania zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej. Zespół powstał „w związku z koniecznością zmiany struktury organizacyjnej BN i zakresów działania komórek organizacyjnych związanych z procesem gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów”.

2. W dniu 1 czerwca 1998 r. Michał Jagiello obejmuje funkcję dyrektora BN.

3. Na posiedzeniu Kolegium BN w dniu 24 czerwca 1998 r. dyrektor Jagiello poinformował, że „przez najbliższe miesiące będą prowadzone prace nad strukturą organizacyjną Biblioteki Narodowej. Podstawę dyskusji stanowią dwa projekty, przygotowane przez zespół działający pod przewodnictwem dr. Janusza Kosteckiego. W wyniku dyskusji i konsultacji powinna powstać czytelna struktura Biblioteki Narodowej, zapewniająca realizację wszystkich jej podstawowych zadań” (Komunikaty 6/1998).

4. W dniu 27 sierpnia 1998 r. dyrektor Michał Jagiello zwrócił się do związków zawodowych z pismem następującej treści: „Uprzejmie informuję, że po przeanalizowaniu struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej zamierzam pozostawić na dotychczasowych stanowiskach 3 zastępców dyrektora. W związku z powyższym we wrześniu 1998 r. chciałbym odwołać ze stanowiska zastępców dyrektora: Panią dr. Jadwigę Sadowską, Pana mgr. Jana Wołosza”. Oba związki zawodowe działające w BN nie zgłosiły uwag.

5. Na posiedzeniu Dyrekcji BN w dniu 4 września 1998 r. „Dyrektor poinformował, iż zamierza ograniczyć liczbę zastępców dyrektora do trzech, w związku z tym zwrócił się do ministra kultury i sztuki o odwołanie ze stanowiska zastępcy dyrektora [...] mgr. Jana Wołosza, proponując mu stanowisko pełnomocnika ds. współpracy z bibliotekami publicznymi. Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska przedstawiła projekt nowego podziału odpowiedzialności członków dyrekcji dostosowanego do ograniczonej liczby zastępców [...]. Uzgodniony na Dyrekcji podział odpowiedzialności członków dyrekcji zawiera *Projekt nowego podziału odpowiedzialności członków dyrekcji Biblioteki Narodowej*” (Protokół nr 18). W posiedzeniu tym wziął Pan udział. Protokołowała Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, a nie asystent Dyrektora.

6. W *Projekcie nowego podziału odpowiedzialności członków dyrekcji Biblioteki Narodowej* czytamy: „Po zapoznaniu się z opracowaniami prezentującymi propozycje zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej, a także z opiniami na temat obszarów działalności BN wymagających w najbliższym czasie usprawnienia, dyrekcja Biblioteki Narodowej zamierza wprowadzić szereg zmian w metodach zarządzania Biblioteką oraz stopniowo modyfikować strukturę organizacyjną BN. Pierwszym etapem zmian będzie ograniczenie liczby zastępców dyrektora do trzech [...]”. W tym samym dokumencie czytamy dalej: „Zmniejszenie liczby zastępców dyrektora i czytelniejszy podział kompetencji członków dyrekcji ułatwi prowadzenie jednolitej polityki bibliotecznej i naukowej w Bibliotece Narodowej oraz harmonijne realizowanie zadań BN, zwłaszcza w obszarze zagadnień – kompletność gromadzenia polskiej produkcji wydawniczej – przyspieszenie opracowania bibliograficznego i bibliotecznego zbiorów [...]”.

7. Ww. *Projekt...* był omawiany na posiedzeniu Kolegium BN w dniu 15 września 1998 r. W posiedzeniu tym wziął Pan udział.

8. W dniu 3 września 1998 r. Joanna Wnuk-Nazarowa, minister kultury i sztuki odwołała Pana ze stanowiska zastępcy dyrektora BN z dniem 30 września 1998 r.

9. Na posiedzeniu Kolegium BN w dniu 8 października 1998 r. „Dyrektor Michał Jagiełło przypomniał, że od 1 października w Bibliotece Narodowej nastąpiły zmiany mające usprawnić realizację statutowych obowiązków Biblioteki. Została zmniejszona liczba zastępców dyrektora, ustalone nowe zakresy ich odpowiedzialności i podziały zadań, powołane nowe stanowiska pełnomocników dyrektora. [...] W obecnym układzie organizacyjnym jednym z priorytetowych zadań pozostaje nadal likwidowanie zaległości w opracowaniu książek i czasopism” (Komunikaty 10/1998).

10. W opublikowanym *Sprawozdaniu Biblioteki Narodowej za rok 1998* Stanisław Czajka, ówczesny wicedyrektor BN, pisał o nominacji dyrektora Jagiełły: „Temu mianowaniu towarzyszyły też znaczne zmiany osobowe w składzie dyrekcji (zmniejszeniu liczby jej członków) oraz w strukturze organizacyjnej i zarządzaniu Biblioteką”.

11. Ww. dokumenty otrzymywali wszyscy członkowie Dyrekcji, protokoły były na bieżąco im przekazywane. Gdyby zapisy powyższe nie były zgodne z prawdą, spotkałyby się z protestem uczestników. W posiedzeniach Dyrekcji brali udział: Michał Jagiełło dyrektor BN, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska dyrektor BN ds. naukowych, zastępcy dyrektora: Stanisław Czajka, Stefan Miedziński, Jadwiga Sadowska, Jan Wołosz, oraz Elżbieta Orłowska główna księgowa i Wojciech Tyszcza asystent Dyrektora.

Cały akapit odpowiedzi na interpelację nr 6170 dotyczy trybu wprowadzania zmian. Stąd zdanie – „Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku. W ich wyniku Jan Wołosz i Jadwiga Sadowska stracili stanowiska wicedyrektorów BN” – dotyczy zmian zapoczątkowanych przez prace zespołów. Potwierdza to ww. *Projekt... expressis verbis* wiążący decyzję dyrektora Jagiełły z „opracowaniami prezentującymi propozycje zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej, a także z opiniami na temat obszarów działalności BN wymagających w najbliższym czasie usprawnienia”.

Dla jasności załączam akapit interpelacji w pełnym brzmieniu:

„Nie można się zgodzić, że zmiany „zostały przeprowadzone w sposób nagły i niezapowiedziany”. Reorganizacja miała miejsce 1 września 2007 r. Była częścią projektu zmiany drogi książki i całej filozofii opracowania bibliografii narodowej w BN. Wielokrotnie dyskutowano kwestię organizacji BN i tworzenia bibliografii narodowej. Najważniejsza dyskusja odbyła się przed 10 laty. W dniu 31 października 1997 r. został powołany przez prof. Jakuba Lichańskiego, ówczesnego dyrektora BN, zespół ds. opracowania zmian struktury organizacyjnej Biblioteki Narodowej. Zespół powstał „w związku z koniecznością zmiany struktury organizacyjnej BN i zakresów działania komórek organizacyjnych związanych z procesem gromadzenia, opracowania i udostępniania zbiorów”. Powstały wówczas dwie koncepcje antagonistyczne. Oba opracowania zostały przekazane Dyrekcji BN w marcu 1998 r. Michał Jagiełło, po objęciu 1 czerwca 1998 r. stanowiska dyrektora BN zapowiedział kontynuowanie prac Zespołu. Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku. W ich wyniku Jan Wołosz i Jadwiga Sadowska stracili stanowiska wicedyrektorów BN. Sam dokument został przyjęty na posiedzeniu Dyrekcji BN w dniu 5 sierpnia 1998 r. W „Biuletynie Informacyjnym Biblioteki Narodowej” opublikowano trzy artykuły prezentujące wyniki pracy Zespołu: wstępny przewodniczącego Zespołu oraz dwie prezentacje alternatywnych projektów Hanny Zielińskiej i Jadwigi Sadowskiej. W reformie sprzed roku przyjęto projekt, którego autorkami były osoby o wielkim autorytecie i doświadczeniu zawodowym: Hanna Zielińska kierownik Działu Gromadzenia i Opracowywania Zbiorów Nowszych, Zofia Byczkowska kierownik Zakładu Książki, Małgorzata Nowik kierownik Zakładu Czasopism, Anna Stolarczyk kierownik Zakładu Katalogów Rzeczowych”.

Wobec powyższego nieprawdziwe są Pana słowa: „Nieprawdą jest, że były dyrektor M. Jagiełło zapowiedział kontynuowanie prac Zespołu i że uczynił jakikolwiek krok w celu realizacji proponowanych zmian”.

Nie pierwszy raz mija się Pan z prawdą. W artykule *Nowa struktura organizacyjna Biblioteki Narodowej – i co dalej?* („Przegląd Biblioteczny” 2008, z. 2, s. 277-294) napisał Pan m.in.: „Faktem jest, że po gorących dyskusjach nad sprawami struktury w BN w latach osiemdziesiątych, odrodzonych i kontynuowanych z większą rozprawą w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w., w latach następnych przestały one interesować dyrekcję i traciły na znaczeniu. [...] Dyskusje nad sprawami kierowania i zarządzania biblioteką przeszły do legendy”.

Nie potrafię się odnieść do podanej przez Pana przyczyny odwołania z powagą, jakiej by Pan oczekiwał. Zdanie: „jako działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dawałem w swej publicystyce wyraz sprzeciwu wobec coraz większej zapaści naszego bibliotekarstwa w owych latach” brzmi, proszę o wybaczenie, jak zamach na całe bibliotekarstwo uosabiane w Panu. Stawiałoby to wówczas w bardzo złym świetle tych, którzy podjęli decyzję o Pana odwołaniu z funkcji wicedyrektora (tj. dyrektora Jagiełłę i minister Wnuk-Nazarową) oraz tych, którzy nie protestowali, w tym pozostałych wicedyrektorów.

Wprost komicznie brzmi zarzut plagiatu popełnionego przez wiceministra z wywiadu udzielonego przeze mnie „Biuletynowi EBIB”. Jak Pan doskonale wie z wieloletniej praktyki dyrektorskiej o wyjaśnienia proszona jest instytucja, której interpelacja dotyczy. W moich wyjaśnieniach zawarty był m.in. fragment dotyczący zmian organizacyjnych. Żałuję, że te wyjaśnienia nie przekonały Pana, choć zawarte były już w wywiadzie.

Widzę, że nie przekonują również teraz. Wiceministra przekonały, jestem mu za to wdzięczny. Może Pan twierdzić nadal, że dyskusje nad nową organizacją BN skończyły się w pierwszej połowie lat 90. Straciłem już nadzieję na przekonanie Pana, nawet w zakresie faktów.

Nie rozumiem jedynie, dlaczego zarzuca Pan wiceministrowi kultury i dziedzictwa narodowego intencję podania nazwisk Pana i Pani Jadwigi Sadowskiej, aby „je umieścić w niekorzystnym kontekście i obniżyć naszą wiarygodność”? Jaki miałby w tym cel wiceminister lub urzędnicy przygotowujący odpowiedź? Nie był Pan wszak autorem interpelacji.

dr Tomasz Makowski

Wielce Szanowny Panie Dyrektorze,

Swoimi zmianami struktury organizacyjnej BN, przeprowadzonymi w sposób woluntarystyczny, sprzeczny z zasadami dokonywania tego rodzaju operacji na żywym organizmie instytucji, nawarzył Pan piwa, a teraz bije Pan pianę swoimi, liczącymi 10 030 słów, wywodami, które jedynie udowadniają, że o zmianach gadano i zapisywano, zapisywano i gadano – ale ich nie wprowadzono w życie. Znalazł Pan zapisy, ale nie fakty. Stąd chybiona diagnoza, która jest rezultatem naginania teorii do znalezionych „faktów”. Upieranie się przy chybionych wnioskach z tych zapisów, jako historykowi, chwały Panu nie przynosi.

Spór – u którego podłoża leży moja krytyka sposobu przeprowadzenia przez Pana zmian w strukturze organizacyjnej BN i za co uznał mnie Pan za swego wroga, niesłusznie zresztą uosabiając we mnie źródło dość szerokiej krytyki Pana poczyniła – idzie o treść zdania z Pana wywiadu w EBIB-ie: „Pierwsze zmiany nastąpiły jeszcze w tym samym roku”, którym to zdaniem zainfekował Pan także odpowiedź swego zwierzchnika na interpelację poselską. W zdaniu tym chciał Pan zasugerować, że Pana poprzednik, urzędzony walorami propozycji dwóch zespołów poproszonych o zaproponowanie zmian strukturalnych w BN, rozpoczął reformy i przystąpił do wprowadzania serii zmian, zaczynając od odwołania dwóch zastępców (czemu towarzyszyło utworzenie dwóch stanowisk pełnomocników dyrektora, o czym Pan już nie wspomina, by uniknąć pokazania niejednoznaczności tej decyzji). Ponieważ żadnych dalszych zmian nie było, a Pana poprzednik odesłał owe propozycje na 10 lat do archiwum, cytowana treść owego zdania nie odpowiada rzeczywistości i jest nieprawdziwa. Gdyby Pan napisał, że była to jedyna decyzja Pana poprzednika, z którego czyni Pan swojego prekursora, machnąłbym ręką. Ja wiedziałbym, że Pana poprzednik skorzystał z pretekstu, a Pan mógłby pozostać z błogą myślą, że tylko Pan poznał się na owych propozycjach.

I na tym bym skończył, ale...

Po pierwsze – nie podsuwa się nieroztropnie swemu zwierzchnikowi do podpisu jego nazwiskiem własnego, opublikowanego pod własnym nazwiskiem tekstu, zwłaszcza gdy zawiera on nieprawdziwe lub kontrowersyjne treści, bo sytuacja staje się paskudna: zwierzchnik słusznie może czuć się wystrychnięty na dudka, znaleźć się w żenującej sytuacji i być oskarżony o plagiat i rozpowszechnianie nieprawdziwych treści. Co też się stało. Tego musi się Pan nauczyć!

Po drugie – o pozytywnych skutkach wprowadzonych przez Pana zmian w BN słyszę tylko od Pana. Poczekam aż usłyszę to także z innych, niezależnych od Pana źródeł. Dodam, że dobrze byłoby spokojnie przedyskutować oczywiste, wynikające również z zasad organizacji i zarządzania skutki pozytywne i negatywne poprzednich i obecnych rozwiązań, co jednak będzie możliwe dopiero po uspokojeniu emocji wywołanych wprowadzonymi przez Pana zmianami. Chyba że uważa Pan, iż wara ludziom z zewnątrz BN do mieszania się w sprawy księżnicy narodowej.

Po trzecie – pozwolił Pan sobie zacytować i opatrzyć ironicznym komentarzem następujące moje zdanie: „Zdanie: „jako działacz Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich dawałem w swej publicystyce wyraz sprzeciwu wobec coraz większej zapaści naszego bibliotekarstwa w owych latach” brzmi, proszę o wybaczenie, jako zamach na całe bibliotekarstwo uosabiane w Panu”. Skoro obca jest Panu tamta rzeczywistość, śpieszę wyjaśnić, że były to lata zapaści naszego bibliotekarstwa, masowej likwidacji bibliotek różnych typów, drastycznego zmniejszania nakładów na biblioteki i uzupełnianie ich księgozbiorów, rozpadu sieci bibliotecznych i prawie żadnej reakcji administracji rządowej. Ja na ten temat, Pan wybaczy, ironizować nie potrafię, choć przyznaję, że zdanie jest trochę nadęte. Ta zeźlona przypomnieniem jej o zaniedbywanych obowiązkach administracja resortowa spowodowała przez swego byłego, dopiero co zatrudnionego w BN członka, odwołanie mnie ze stanowiska zastępcy dyrektora. Przecież to nic nowego. Nie pierwszy raz władza dyscyplinowała SBP i swoich krytyków. Czy to tak trudno zrozumieć? A „całe bibliotekarstwo uosabiane” we mnie – piękna metafora! Ale jej sobie nie przyswoję.

Jan Wołosz

Szanowny Panie Redaktorze,

Jak zwykle z wielkim zainteresowaniem przeczytałam Pański felieton z ostatniego numeru „Bibliotekarza”. Temat jest ciekawy a dyskusja o wyższości pism drukowanych nad elektronicznymi i na odwrót nieustająca. Chciałabym odnieść się do fragmentu pisma, w którym zajmuje się Pan anonimowością wypowiedzi, odnosząc się do EBIB. Chciałam przypomnieć, że w „Biuletynie EBIB” nie ma artykułów publikowanych anonimowo. Jak sądzę myślał Pan o Forum EBIB, które tyle ma z nami wspólnego, że powstało z naszej inicjatywy i leży na wspólnej platformie. Żaden z członków redakcji nie jest nawet moderatorem Forum a sprawdzając liczbę naszych postów, to nawet nie jesteśmy tam obecni. Jedyną aktywną osobą pochodzącą z grona redaktorów EBIB, jest Aleksander Radwański, administrujący Forum, obecnie poza strukturami KWE i EBIB. Narzędzie zostało stworzone dla bibliotekarzy i całkowicie im oddane. Skrót myślowy, który miał miejsce, sugeruje jednak, że to w „Biuletynie EBIB”, czasopiśmie elektronicznym publikuje się anonimowo.

Pozdrawiam.

Barbara Szczepańska

Nagroda Naukowa SBP im. A. Łysakowskiego za rok 2008

Komisja Nagrody Naukowej SBP im. A. Łysakowskiego w składzie: dr hab. Wiesław Babik, dr Agnieszka Bajor, dyr. Piotr Bierczyński, dr Artur Jazdon, dr Jerzy Krawczyk, dr hab. Jadwiga Sadowska (Przewodnicząca), dr hab. Barbara Sosińska-Kalata, dyr. Jolanta Stępiak, prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert dokonała wyboru publikacji do nagrodzenia za rok 2008. Do nominacji zgłoszono 7 pozycji, z czego 2 nagrodzono (wskazane niżej pogrubioną czcionką):

w kategorii: „prace o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym”

1. *Biblioteka i czytelnia Sklepu Ubogich w Radomiu w latach 1848-1871 / opracowanie Edyta Brylska-Szmidt, Izabela Krasieńska.* – Kielce : Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2008. – 209, [3] s.

2. *Druki XVI wieku w zbiorach biblioteki katedralnej we Lwowie / Jolanta Gwioździk, Edward Różycki.* – Warszawa : Wydawnictwo DIG, 2008, 252 s. **(NAGRODZONA)**

3. *Czytanie, kupowanie, surfowanie : społeczny zasięg książki w Polsce w 2006 roku / Grażyna Straus, Katarzyna Wolff, Sebastian Wierny.* – Warszawa: Biblioteka Narodowa, 2008. – 174, [2] s. – (Z Badań nad Czytelnictwem ; 33)

4. *Nastoletni czytelnicy / Zofia Zasacka.* – Warszawa : Biblioteka Narodowa, 2008. – 239, [1] s. – (Z Badań nad Czytelnictwem; 32)

5. *Wykształceni amatorzy książek / Grażyna Straus.* – Warszawa : Biblioteka Narodowa, 2008. – 150, [2] s. – (Z Badań nad Czytelnictwem; 31)

w kategorii: „prace o charakterze praktyczno-wdrożeniowym”

6. *Nowe formy komunikacji społecznej w europejskiej przestrzeni edukacyjnej / Monika Krakowska.* – Kraków : Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2008. – 183 s. – (Prace z Bibliotekoznawstwa i Informatyki ; 16) **(NAGRODZONA)**

7. *Przypisy, powołania, bibliografia załącznikowa : jak tworzyć i stosować : podręcznik / Mariola Antczak, Anna Nowacka.* – Warszawa : Wydawnictwo SBP, 2008. – 130, [2] s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka ; 99)

Autorzy nagrodzonych publikacji: Jolanta Gwioździk, Edward Różycki i Monika Krakowska otrzymają dyplomy i pamiątkowe medale.

Jadwiga Sadowska
Przewodnicząca Komisji Nagrody

Jan Ciechorski

Status prawny dyrektora biblioteki publicznej – wybrane zagadnienia

W praktyce działania bibliotek oraz jednostek samorządu terytorialnego występuje wiele nieprawidłowości dotyczących zakresu uprawnień organizatora wobec dyrektora biblioteki. W szczególności dotyczy to traktowania organizatora, jako pracodawcy kierownika biblioteki, oraz wykonywania uprawnień z tego twierdzenia wynikających. Powyższa praktyka spowodowana jest niedoregulowaniem ustawowym statusu dyrektora biblioteki, rzadkimi orzeczeniami Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także brakiem zainteresowania przedstawicieli doktryny prawa tym zagadnieniem.

Biblioteka jako osoba prawna

Podstawą dalszych rozważań na temat statusu dyrektora biblioteki jest stwierdzenie, iż biblioteka posiada osobowość prawną. Zgodnie z art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. *o bibliotekach* (Dz. U. Nr 85, poz. 539 ze zm.): „Bibliotekami publicznymi są, zorganizowane w formie instytucji kultury, Biblioteka Narodowa i biblioteki jednostek samorządu terytorialnego”. Z powyższego przepisu wprost wynika, iż biblioteka publiczna jest instytucją kultury. Wobec tego do bibliotek mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 25 października 1991 r. *o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* (tekst jedn. Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 ze zm.).

Instytucje kultury na podstawie art. 14 ustawy *o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej* są wpisywane do rejestru prowadzonego przez organizatora. Wpis ten następuje z urzędu. Na mocy powyższego wpisu instytucja kultury uzyskuje osobowość prawną. Tym samym biblioteka z dniem dokonania przedmiotowego wpisu do rejestru staje się osobą prawną.

Stanowisko takie prezentuje w swym orzecznictwie Naczelny Sąd Administracyjny np. w wyroku z dnia 4 kwietnia 2001 r. sygn. SA/Sz2268/00 (LEX nr 49253), w którym stwierdził: „Regulacja prawna kształtująca w sposób jednoznaczny powołanie do życia jednostek kultury, ich status, funkcjonowanie oraz finansowanie (art. 9, 10, 11, 13, 14 i 27 ustawy z 1991 r. *o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*), odnosi się wprost do bibliotek, domów i ośrodków kultury prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego”.

Z powyższych przepisów wprost wynika, iż **biblioteka publiczna posiada status osoby prawnej, a co za tym idzie – ma odrębny byt prawny od organizatora.**

Powyższe stwierdzenie pociąga daleko idące implikacje. Przede wszystkim wskazać należy, że osoba prawna jest odrębnym podmiotem praw i obowiązków, co skutkuje możliwością samodzielnego występowania w obrocie cywilnoprawnym i zaciągania zobowiązań we własnym imieniu. Bardzo krytycznie trzeba ocenić dość powszechną praktykę organizatorów polegającą na udzielaniu pełnomocnictwa (upoważnienia) do zawierania umów cywilnoprawnych. Powyższe postępowanie jest oczywiście wadliwe jako ewidentnie sprzeczne z istotą osobowości prawnej i jako takie stanowi przekroczenie uprawnień organizatora. Powyższa praktyka byłaby właściwa, gdyby biblioteka nie posiadała osobowości prawnej, a była komunalną jednostką organizacyjną prowadzoną w formie jednostki lub zakładu budżetowego. (Uwaga ta dotyczy nie tylko bibliotek, ale również innych samorządowych osób prawnych, w tym np. instytucji kultury, samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej). Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowo-administracyjnym, np. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5.12.2001 r. sygn. SA/Sz 734/01 (LEX 49970), w którym stwierdził: „Instytucja kultury jako osoba prawna jest odrębnym w stosunku do gminy podmiotem prawa, z własnym majątkiem, środkami prawnymi, przychodami oraz kosztami, samodzielnie gospodarującą w ramach posiadanych środków”.

Kierownik biblioteki jako organ osoby prawnej

Rozważania o statusie kierownika biblioteki jako osoby prawnej rozpocząć należy od wskazania, iż zgodnie z art. 38 Kodeksu cywilnego w Polsce obowiązuje tzw. teoria organów, według której osoba prawna działa i jest reprezentowana przez swoje organy. Aby stwierdzić czy dyrektor biblioteki jest organem osoby prawnej, należy odwołać się do ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Według art. 17 tej ustawy „Dyrektor instytucji kultury zarządza instytucją i reprezentuje ją na zewnątrz”. W moim przekonaniu przepis ten zawiera podstawowe i wystarczające kompetencje kierownika instytucji kultury, aby uznać go za wykonującego funkcję organu osoby prawnej (ściślej piastuna organu osoby prawnej). Jak już wyżej wskazano, zgodnie z art. 17 ust 2 ustawy o bibliotekach, przepisy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stosuje się wprost do bibliotek. Reasumując powyższe uznać należy, iż **dyrektor biblioteki jest jej organem.**

Z uwagi na fakt, iż osoba prawna działa poprzez swoje organy, jest niewątpliwie, iż czynności zarówno prawne, jak i faktyczne za bibliotekę podejmuje jej dyrektor. Stwierdzenie to dotyczy zawierania umów oraz jednostronnych czynności prawnych i jest to skutkiem pełnienia funkcji organu osoby prawnej, a do wykonywania tych zadań nie jest wymagane żadne dodatkowe umocowanie (pełnomocnictwo) przez organizatora.

Jednocześnie – co wymaga podkreślenia – za działanie dyrektora biblioteki, jako jej organu, odpowiedzialność ponosi biblioteka. Innymi słowy skutki czynności podejmowanych przez kierownika biblioteki obciążają bibliotekę. Dotyczy to zarówno niewykonania lub niewłaściwego wykonania zaciągniętych zobowiązań i ponoszenia za to odpowiedzialności na podstawie art. 471 Kc, jak i czynów niedozwolonych, tzw. deliktów i odpowiedzialności za nie na zasadzie art. 416 (przepis ten wprost stanowi: „Osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody z winy jej organu”).

Oczywistym jest, iż biblioteka jest pracodawcą w rozumieniu art. 3 Kodeksu pracy dla zatrudnionych w niej pracowników. Przepis ten stanowi, że pracodawcą jest m.in. jednostka organizacyjna, chociażby nie posiadała osobowości prawnej – to tym bardziej pracodawcą jest jednostka wyposażona w taką osobowość. Tym samym dla pracowników biblioteki ta instytucja jest pracodawcą,

w żadnym zaś razie organizator. Jednocześnie zachodzi pytanie: kto wykonuje wobec pracowników biblioteki czynności z zakresu prawa pracy? Na to pytanie odpowiedzi udziela art. 3¹ § 1 Kp stanowiąc: „Za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną czynności w sprawach z zakresu prawa pracy dokonuje osoba lub organ zarządzający tą jednostką albo inna wyznaczona do tego osoba”. Jak wcześniej stwierdzono dyrektor zarządza biblioteką i reprezentuje ją na zewnątrz. Tym samym dyrektor biblioteki, jako osoba zarządzająca, wykonuje za bibliotekę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. Niedopuszczalne zatem jest twierdzenie, iż takie uprawnienia przysługują organizatorowi. Organizator mógłby wykonywać czynności z zakresu prawa pracy wobec pracowników biblioteki, jeżeli byłby do tego upoważniony w przepisie ustawy. Albowiem w doktrynie prawa nie ulega wątpliwości, iż „wyznaczenie”, o którym mowa w art. 3¹ Kodeksu pracy, może nastąpić w przepisie ustawy. Tak orzekł Sąd Najwyższy np. w wyroku z dnia 8.06.2006 r. sygn. II PK 315/05 (OSNP2007/11-12/159) stwierdzając: „Istotą regulacji z art. 3¹ Kp w zakresie dotyczącym wyznaczenia osoby do dokonywania za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy jest jej wskazanie na innej zasadzie niż pełnomocnictwo (...)” jednakże niedopuszczalne jest domniemanie takich kompetencji na rzecz innej osoby niż wymieniona w tym przepisie. A należy podkreślić, że nie ma przepisu, który przyznawałby takie uprawnienia organizatorowi. Tak słusznie uznał wojewoda podlaski w rozstrzygnięciu nadzorczym z 22.09.2005 r. znak PN.II.0911-155/05 (Wspólnota 2005/22/43) stwierdzając: „Zatrudnianie i zwalnianie pracowników biblioteki nie należy do kompetencji wójta, lecz do dyrektora biblioteki”. Reasumując **do kompetencji dyrektora biblioteki należy wykonywanie w stosunku do jej pracowników wszelkich czynności z zakresu prawa pracy, nie tylko ich zatrudnianie i zwalnianie.**

Określenie pracodawcy dyrektora biblioteki publicznej

Następnym problemem, jaki należy rozstrzygnąć określając status dyrektora biblioteki publicznej, jest konieczność ustalenia kto jest jego pracodawcą. Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej organizatorowi przysługuje uprawnienie do zatrudniania dyrektora instytucji kulturalnej.

Wobec tego zachodzi pytanie, czy biblioteka, czy też organizator jest pracodawcą dyrektora biblioteki?

Aby udzielić odpowiedzi na to pytanie, należy odwołać się do definicji stosunku pracy. Zawiera ją art. 22 § 1 i 2 Kodeksu pracy. Ust. 1 tego artykułu stanowi, że poprzez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do świadczenia pracy na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Natomiast pracodawca obowiązany jest do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Jak wynika z art. 17 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, do obowiązków dyrektora instytucji kulturalnej należy zarządzanie tą instytucją i reprezentowanie jej na zewnątrz. Na tym polegają obowiązki dyrektora, jako pracownika. Co za tym idzie, dyrektor biblioteki świadczy pracę na rzecz zarządzanej przez siebie biblioteki. Twierdzeniu temu nie przeczy fakt, iż biblioteka poprzez swoją działalność wykonuje część zadań organizatora wynikających z ustaw samorządowych. Nadto kolejnym argumentem za tym stanowiskiem jest okoliczność, że to biblioteka wypłaca swemu dyrektorowi z własnych środków wynagrodzenie za świadczoną pracę, co zgodnie z przytoczoną definicją stosunku pracy jest obowiązkiem pracodawcy. Nadto biblioteka odprowadza składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe i ubezpieczenie zdrowotne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, co obciąża pracodawcę.

Stanowiska tego nie niweczy uprawnienie organizatora do zatrudniania dyrektora biblioteki. Jak wyżej wskazano zgodnie z art. 3¹ Kodeksu pracy czynności z zakresu prawa pracy na podstawie wyznaczenia może wykonywać inny podmiot niż pracodawca. Samo uprawnienie do zatrudniania – jako jednej z czynności z zakresu prawa pracy – nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania organizatora za pracodawcę kierownika biblioteki. Powyższe stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 19.09.1996 r. sygn. I PRN 101/95 (OSNP 1997/7/112) wyjaśnił: „Pracodawcą prezesa sądu rejonowego nie jest ani Skarb Państwa, ani też prezes sądu wojewódzkiego, lecz sąd, w którym pełni on swoją funkcję”. Z kolei w wyroku z dnia 19.12.1997 r. sygn. I PKN 448/97 (OSNP 1998/22/649) Sąd Najwyższy uznał: „Pracodawcą dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy jest ten urząd, a nie Krajowy Urząd Pracy”. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu

tego wyroku: „Przeniesienie na inny szczebel pewnych uprawnień pracodawcy (nawiązania i rozwiązania stosunku pracy) nie powoduje zmiany pracodawcy”. Skoro zaś Sąd Najwyższy takie stanowisko zajmuje wobec kierownika jednostki organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej, to tym bardziej należy to odnieść do organu osoby prawnej, której samodzielność jest prawnie chroniona.

Reasumując kierownik biblioteki jest jej pracownikiem, albowiem świadczy na jej rzecz pracę, z kolei biblioteka jest pracodawcą swojego dyrektora z uwagi choćby na fakt wypłacania mu z własnych środków wynagrodzenia.

Wykonywanie czynności z zakresu prawa pracy wobec dyrektora biblioteki

Zważyć należy, iż obecnie w praktyce organów jednostek samorządu terytorialnego z uprawnienia do zatrudniania dyrektora biblioteki publicznej wywodzone są uprawnienia do wykonywania innych czynności z zakresu prawa pracy, takich jak np. wydawanie poleceń służbowych, udzielania urlopu wypoczynkowego czy wydawania polecenia wyjazdu służbowego, tzw. delegacji.

W klasycznej sytuacji wszystkie te kompetencje przysługują pracodawcy, w omawianym problemie trudność polega na delegowaniu na zewnątrz pewnych uprawnień pracodawcy. Jak wyżej wspomniano na podstawie art. 3¹ Kodeksu pracy, jest możliwe wyznaczenie innego podmiotu do wykonywania czynności z zakresu prawa pracy. Może to również nastąpić poprzez „wyznaczenie” takiego podmiotu w przepisie prawa, taka sytuacja występuje w art. 15 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej. Jednakże, co należy mocno podkreślić, uprawnienia podmiotu innego niż pracodawca do wykonywania czynności z zakresu prawa pracy są ograniczone zakresem tego wyznaczenia. Innymi słowy wyznaczony podmiot ma tylko takie uprawnienia, jakie są wyraźnie wskazane w tym wyznaczeniu. Uprawnień wykraczających poza zakres „wyznaczenia” nie można domniemywać. A korzystanie przez podmiot wyznaczony z uprawnień nie przewidzianych w wyznaczeniu należy uznać za sprzeczne z prawem, jako pozbawione podstaw prawnych.

Po tych ogólnych uwagach należy je odnieść do omawianej problematyki. Jak stanowi art. 15 ust. 1 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu

działalności kulturalnej: „Dyrektora instytucji kulturalnej powołuje organizator na czas określony lub nieokreślony, po zasięgnięciu opinii właściwych związków zawodowych działających w tej instytucji oraz stowarzyszeń zawodowych i twórczych. Odwołanie następuje w tym samym trybie”. Jak wynika z treści cytowanego przepisu organizator jest uprawniony do nawiązania stosunku pracy z dyrektorem instytucji kulturalnej, i to na ściśle określonej podstawie: powołania (na marginesie jedynie wskazać należy, iż do stosunku pracy dyrektora będą miały zastosowanie przepisy Kodeksu pracy dotyczące powołania w zakresie nieuregulowanym w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, ustawa o bibliotekach nie reguluje tej kwestii). Nadto organizator w nawiązaniu stosunku pracy jest ograniczony uzyskaniem opinii związków zawodowych i stowarzyszeń twórczych i zawodowych. Jednocześnie, co trzeba podkreślić, organizator ma obowiązek uzyskać taką opinię, jednakże nie jest związany jej treścią. Inaczej mówiąc, nieuzyskanie takiej opinii spowoduje naruszenie prawa przez organizatora, ale nie stanowi takiego naruszenia podjęcie czynności wbrew treści tej opinii.

W powołanym przepisie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej nie ma mowy o generalnym delegowaniu uprawnień pracodawcy na organizatora, jedynie ściśle określonego wycinka z tego zakresu. Tym samym uznać należy, iż wykonywanie innych uprawnień niż przewidziane w tym przepisie jest działaniem pozbawionym usprawiedliwionych podstaw prawnych. Nie można w tym przypadku stosować przepisów ustawy o samorządzie gminnym (powiatowym czy wojewódzkim), albowiem ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stanowi regulację szczególną wobec tych ustaw i wyłącza ich zastosowanie. Jak stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17.08.1998 r. sygn. I SA 407/98: „Przepisy zawarte w tej ustawie z 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej stanowią *lex specialis* w stosunku do przepisów znajdujących się w ustawie o działalności kulturalnej, a zatem wyłączają stosowanie tych ostatnich, co do wykonywania przez gminę zadań o charakterze publicznym, w jakim ta kwestia jest uregulowana tymi pierwszymi przepisami”. Z kolei w wyroku z dnia 4.04.2001 r. sygn. SA/Sz 2268/00 Naczelny Sąd Administracyjny wyjaśnił: „Regulacje zawarte w ustawie o organizowaniu i prowadzeniu dzia-

łalności kulturalnej nie zawierają żadnego odeśłania do innych ustaw. Wynika z tego, że unormowania te mają charakter kompletny i wyczerpujący”.

Aby zająć stanowisko w sprawie możliwości wydawania poleceń służbowych dyrektorowi biblioteki przez organizatora, przede wszystkim podnieść należy, iż zgodnie z art. 22 § 1 K.p. takie uprawnienie przysługuje z istoty stosunku pracy pracodawcy. W innych przypadkach musiało by wynikać wprost z przepisów prawa. Uważam, że nie ma takiego przepisu, takim przepisem na pewno nie jest art. 15 ustawy o *organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej*, bowiem przepis ten dotyczy li tylko nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy z dyrektorem biblioteki. Jak wskazałem wyżej art. 15 nie stanowi podstawy generalnego uprawnienia organizatora wobec dyrektora biblioteki. Podkreślenia wymaga fakt, iż dyrektor biblioteki występuje niejako w podwójnej roli: jako pracownik oraz jako osoba zarządzająca osobą prawną – piastun organu osoby prawnej. Ta druga funkcja również determinuje możliwość wydawania mu poleceń służbowych. Dyrektor jako organ osoby prawnej ma prawny obowiązek sprawowania pieczy nad interesami, nad funkcjonowaniem zarządzanej przez siebie osoby prawnej, a nie wykonywanie poleceń organizatora, które nie zawsze muszą być tożsame z interesami biblioteki. Jak podkreśla się w doktrynie prawa piastun organu osoby prawnej nie może podlegać zależności służbowej, jako kierownik jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, albowiem kierownik takiej jednostki działa w imieniu i ze skutkiem dla gminy (powiatu czy województwa) i za podejmowane zobowiązania jednostki nie posiadającej osobowości prawnej odpowiada gmina, co uzasadnia wydawanie jej kierownikowi poleceń służbowych. Podsumowując **organizator nie jest zwierzchnikiem służbowym dyrektora biblioteki publicznej i nie może mu wydawać poleceń służbowych.**

Podobna argumentacja uzasadnia uznanie za niedopuszczalne wydawanie delegacji dyrektorowi biblioteki przez organizatora. Z art. 3¹ Kodeksu pracy wynika, iż czynności z zakresu prawa pracy może wykonywać osoba do tego wyznaczona, wobec tego taka osoba, która zajmuje się sprawami kadrowymi powinna „potwierdzać” polecenie wyjazdu służbowego. Jednakże z przyczyn praktycznych organizator powinien być powiadamiany o dłuższej nieobecności kierow-

nika biblioteki, lecz takiej notyfikacji nie należy utożsamiać z wyrażeniem zgody czy – tym bardziej – z wydaniem polecenia służbowego, bowiem do tego organizator nie ma uprawnień.

Odnosząc się do udzielania urlopu kierownikowi biblioteki zacząć trzeba od trywialnego stwierdzenia, że z Działu Siódmego Kodeksu pracy – Urlopy pracownicze w sposób oczywisty wynika, że urlopu wypoczynkowego udziela pracodawca. Wobec powyższego podobnie jak przy delegacji taki urlop powinien być „potwierdzany” przez pracownika zajmującego się sprawami pracowniczymi lub zastępcę kierownika. Zważyć należy, że żadne przepisy prawa nie przewidują żadnych uprawnień dla organizatora w stosunku do udzielania, przesuwania, odwoływania z urlopu wypoczynkowego dyrektora biblioteki. Jednakże nie narusza to uprawnień organizatora do kontroli prawidłowości wykorzystywania urlopu wypoczynkowego przez kierownika biblioteki.

Podsumowując powyższe rozważania o statusie kierownika biblioteki, stwierdzić trzeba, że pozycję kierownika determinuje jego funkcja piastuna osoby prawnej, którego pracodawcą jest biblioteka, w żadnym razie organizator. Organizatorowi przysługuje wyłącznie uprawnienie do nawiązywania i rozwiązywania stosunku pracy z kierownikiem biblioteki. Natomiast nie ma żadnych podstaw prawnych do uznania, że organizatorowi przysługują inne prerogatywy z zakresu prawa pracy, np. wydawanie poleceń służbowych, udzielanie urlopu wypoczynkowego czy „wystawiania” delegacji. Uprawnienia te przysługują bowiem pracodawcy, którym to jednostka samorządu terytorialnego nie jest. Jednakże sytuacje wykonywania wobec kierownika biblioteki publicznej pozostałych czynności z zakresu prawa pracy – w moim przekonaniu – wymagają interwencji ustawodawcy i regulacji tego zagadnienia.

Jan Ciechorski jest prawnikiem, współpracuje z Powiatową Biblioteką Publiczną w Gliwicach.

**Nie zapomnij
o prenumeracie!**

Agnieszka Frankowska

Rola bibliotekarzy w zakresie kreowania społeczeństwa informacyjnego

Opisanie społeczeństwa informacyjnego to zadanie bardzo trudne ze względu na rozległość i złożoność tej tematyki oraz częsty brak jednoznaczności w analizie i ocenie zjawisk składających się na proces kształtowania się społeczeństwa informacyjnego w Europie i na świecie. Nie ma też jednolitej definicji społeczeństwa informacyjnego. Wieloaspektowość tego terminu określił Tomas Goban-Klas¹ wyróżniając pięć grup tej definicji, z których każda podkreśla inne kryterium jego identyfikacji.

Wieloaspektowość definicji społeczeństwa informacyjnego :

Kryterium identyfikacji	Opis	Przedstawiciele
Techniczne	decydujące znaczenie ma rozwój nowoczesnej technologii informacyjnej	J. Naisbitt J. Mączyński
Ekonomiczne	Fundamentalne znaczenie dla rozwoju społeczeństwa informacyjnego ma wiedza oraz informacja	D. Bell
Zawodowe	Spółeczeństwo informacyjne nie tylko stwarza nowe możliwości, ale również wymusza elastyczną specjalizację produkcji i pracy	Pierre, C. Sabel S. Juszczyk
Przestrzenne	Spółeczeństwem informacyjnym jest każde państwo narodowe zdolne do określenia zasobów alokacyjnych i władczych oraz do rozpoznania potrzeb własnych obywateli	M. Castells
Kulturowe	Kultura współczesna stała się rzeczywistością wirtualną, <i>simulacrum</i> . Czyli swoistą symulacją znaczeń trudnych do rozpoznania w natoku informacji, świat jest natomiast taki, jakim wykreują go media	J. Baudrillard

- Spółeczeństwo informacyjne charakteryzuje się:
- wysokim stopniem korzystania z informacji w życiu codziennym przez większość obywateli i organizacji,
 - użytkowaniem jednorodnej lub kompatybilnej technologii informacyjnej na własny użytek społeczny, edukacji i działalności zawodowej,
 - umiejętnością przekazywania, odbierania a także szybkiej wymiany danych cyfrowych bez względu na odległość.

Rozwój elementarnych cech społeczeństwa informacyjnego, to jest: wytwarzania, przekazywania, pobierania i wykorzystania informacji jest uwarunkowany stopniem rozwoju cywilizacyjnego danego społeczeństwa.

Tematyka tego tekstu nawiązuje do kulturowego aspektu definicji społeczeństwa informacyjnego i napisana jest perspektywy bibliotekarza – aktywnego uczestnika procesu kreowania modelu tego społeczeństwa.

Kultura współczesna stała się rzeczywistością wirtualną, czyli swoistą symulacją znaczeń trudnych do rozpoznania w natoku informacji. Świat natomiast jest taki, jakim wykreują go media. Historia nowych mediów jest ściśle związana z naturalnym rozwojem społeczeństwa informacyjnego. Początek ich rozwoju przypada na lata 80. XX w. Dzięki telewizji satelitarnej i kablowej przepływ informacji stał się udziałem odbiorców o ogromnej, nieznanej dotychczas skali. Od najdawniejszych czasów ludzie udoskonalali sposoby komunikowania się. Wraz z wynalazkiem druku nastąpił rozwój prasy i książki, co z kolei przyczyniło się do ilościowego zwiększenia informacji. Nośnikiem informacji jest wszystko to, co pozwala na utrwalenie i przekazanie myśli. Wcześniej był to papier, taśma magnetofonowa, klisza fotograficzna; współcześnie jest nim dysk twardy komputera, dyskietka, płyta CD i DVD. Nową płaszczyzną wymiany informacji jest Internet. Dotarcie do poszukiwanej informacji z wykorzystaniem Internetu bywa bardzo czasochłonne. Nie wszystkie informacje są wiarygodne, dlatego ważna jest znajomość źródła odebranej informacji.

Współczesny człowiek korzysta zatem z wielu form przekazu informacji, między innymi są to: poczta elektroniczna, SMS, forum dyskusyjne, lista dyskusyjna, czat, wideokonferencja, WWW. Wielość nowych form komunikowania wpływa na proces rozprzestrzeniania się informacji. Nowe media pełnią funkcje przynależne mediom tradycyjnym, a więc: informacyjną, edukacyjną, reklamową oraz perswazyjną². Odgrywają zatem ogromną rolę w rozwoju społeczeństwa informacyjnego w aspekcie synergii społecznej. Synergia oznacza tu współdziałanie wielu form komunikacji społecznej. Internet daje użytkownikom nieograniczony dostęp do różnego rodzaju informacji, którą każdy ma możliwość skonfrontowania i porównania opinii pochodzących z wielu źródeł. Internet przelamuje zatem bariery społeczeństwa informacyjnego i umożliwia szersze spojrzenie na rzeczywistość.

Dominującą rolę mediów zauważyć można w kulturze i w edukacji. W Polsce realizowane są projekty mające na celu nauczanie obywateli obsługi urządzeń teleinformatycznych oraz przede wszystkim wyrobienia nawyku codziennego korzystania z nich. Większość internautów to ludzie młodzi. Nowe media dają szansę kształcenia

się, zdobywania nowych kwalifikacji, znalezienia i wykonywania pracy. Nicodłączną cechą społeczeństwa informacyjnego powinien być wysoki poziom kompetencji informatycznych.

Jak już wspomniano nowe media odgrywają ogromną rolę w przelamywaniu barier w społeczeństwie informacyjnym, jednakże w dużym stopniu przyczyniają się do tworzenia nowych. Przykładem jest zjawisko cyfrowego wykluczenia i analfabetyzmu komputerowego.

Nowe media to pojęcie, którego zakres zmienia się wraz z upływem czasu. Pół wieku temu były to prasa, radio i telewizja, obecnie nowe media wykorzystują elektronikę, sieci kablowe, satelitarne, informatyczne, telekomunikacyjne i multimedialne. Następują rewolucyjne zmiany w kulturze rozumianej jako sposób komunikowania się. Skrótowy sposób komunikowania się za pomocą SMS, MMS, e-maili, gadu-gadu czy czatu wchodzi także w codzienne nawyki użytkowników, głównie młodzieży.

Rozwój usług cyfrowych uwarunkowany jest dostępem do infrastruktury telekomunikacyjnej, posiadaniem środków finansowych na rozbudowę infrastruktury oraz popytem na tego typu usługi. Edukacja społeczeństwa w zakresie właściwego wykorzystania nowych technologii i uświadomienie potrzeby korzystania z nich, są ważnym elementem wdrażania usług elektronicznych.

Jednym z podstawowych czynników, które wpływają na kształtowanie nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy, korzystającego z najnowocześniejszych technologii informacyjnych i komunikacyjnych, jest nauka³. Wprowadzenie systemu zdalnego nauczania (e-learning) daje szansę zdobycia wiedzy bez konieczności dojeżdżania na zajęcia oraz ma wpływ na wyrównanie szans edukacyjnych. Edukacja interaktywna może być cennym sposobem poszerzenia wiedzy dla osób korzystających z tradycyjnych metod kształcenia.

Wymiernym efektem postępu technologicznego jest „biblioteka elektroniczna” oferująca dostęp do ogromnych, zorganizowanych zasobów informacji i usług bibliotecznych. Dla wielu osób mieszkających w małych miastach i wsiach jest to jedna z niewielu możliwości kontaktu z literaturą i sztuką.

Funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie informacyjnym stwarza też konieczność podnoszenia poziomu własnych kompetencji. Internet stał się narzędziem rozwijania tych umiejętności. Wiele ludzi, szczególnie osób starszych posiadających braki w zakresie kompetencji informa-

tycznych, odczuwa lęk przed korzystaniem z nowych mediów. Bariery informacyjne stanowią zatem przeszkody utrudniające, opóźniające lub uniemożliwiające korzystanie z informacji.

Jedną z typologii barier, które mogą występować współcześnie wyszczególnia:

- bariery fizyczne,
- bariery psychologiczne,
- bariery kulturalne,
- bariery społeczne i edukacyjne⁵.

Z punktu widzenia funkcjonowania bibliotek w społeczeństwie informacyjnym, bariery fizyczne mogą być spowodowane: nieodpowiednimi godzinami otwarcia, źle zaprojektowanym budynkiem biblioteki, nieodpowiednią bazą źródłową, ograniczonym dostępem do światowych źródeł informacji, błędnie sporządzonymi opisami oraz nieaktualną informacją. W związku z wprowadzaniem do bibliotek nowych technologii mogą pojawić się również utrudnienia natury organizacyjnej, między innymi złe umiejscowienie stanowisk komputerowych.

Bariery psychologiczne stanowią jedną z najtrudniejszych przeszkód na drodze do budowania społeczeństwa informacyjnego. Może to być np. opór psychiczny przed proszeniem o pomoc pracownika informacji i przed korzystaniem z katalogu, lęk przed komputerem, a nawet lęk przed biblioteką.

Bariery kulturalne, społeczne i edukacyjne wiążą się ze środowiskiem, głównie z przemianami społecznymi spowodowanymi między innymi zastosowaniem nowych technologii.

Istotną jest więc potrzeba podnoszenia kwalifikacji i rozwój edukacji permanentnej całego społeczeństwa. Dysproporcje między osobami zasobnymi w informacje i niedoinformowanymi członkami społeczeństwa mogą spowodować podział ludzi na poinformowaną elitę i niedoinformowaną większość. Wiąże się to ze wspomnianym już zjawiskiem wykluczenia społecznego, czyli niemożnością uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym. Kształtujące się społeczeństwa informacyjne chcą mieć ludzi mądrych, wyposażonych w wysokie kwalifikacje zawodowe, społeczne i psychologiczne, zdolnych do funkcjonowania w cywilizacji informacyjnej.

Współczesny bibliotekarz powinien być ekspertem w swojej dziedzinie, menadżerem, negocjatorem, badaczem, znawcą technologii informacyjnych i nauczycielem otwartym na wiedzę i nowe umiejętności. Aby spełnić tak wiele ról, musi być wyposażony w odpowiednie kompetencje prakseologiczne, komunikacyjne, kreatywne i informatyczne. Musi zatem być przewodnikiem po wiedzy, potrafić wyszukać potrzebną informację, być propagatorem dobrej książki i wychowawcą czytelnika⁵.

W społeczeństwie informacyjnym minimum umiejętności intelektualnych jest: umiejętność korzystania z komputera włączonego do sieci, wykorzystanie funkcji telefonu komórkowego, programowanie radioodbiornika i magnetowidu, fotografowanie i filmowanie cyfrowe. Nie chodzi tylko o sprawność techniczną, ale przede wszystkim o rozumienie działania tych urządzeń i posługiwanie się nimi do celów poznawczych i praktycznych. Dlatego też ważnym zadaniem staje się uczenie kompetencji medialnych.

W tradycyjnych bibliotekach bibliotekarze zawsze służyli czytelnikowi pomocą w wyszukiwaniu niezbędnych informacji. Bibliotekarz pracujący w środowisku elektronicznym powinien pomóc użytkownikowi zrozumieć, że elektroniczny zasób informacji jest narzędziem, które użytkownik powinien kontrolować podczas gromadzenia informacji. Aby informacja była łatwo dostępna, trzeba opracować jednorodny projekt polityki informacyjnej państwa, zbudować spójny system dystrybucji dokumentów i informacji, tworzyć centralne katalogi baz danych i systemy przesyłania dokumentów online, wprowadzić międzynarodowe standardy opisu dokumentów, dostosować prawo polskie do międzynarodowych wymogów, wprowadzić najnowsze technologie do instytucji przesyłających informację i łączyć je światłowodem, koordynować na szczeblu centralnym finansowanie przedsięwzięć i wreszcie – stworzyć lobbing na rzecz budowania społeczeństwa informacyjnego.

Zdaniem B. Bednarek-Michalskiej, dobrze wykształcony bibliotekarz może w procesie budowania społeczeństwa wiedzy dużo zdziałać, ponieważ uczy się na bieżąco dostarczać informację, przetwarzać ją, wyjaśniać i oceniać jej wartość. Może być pośrednikiem w procesie przekazywania trudnej wiedzy⁶.

Czy można zatem budować społeczeństwo informacyjne bez bibliotekarzy? Takie pytanie postawiła autorka wyżej cytowanej tezy. Odpowiedź wydaje się być oczywista. Bibliotekarz jest aktywnym uczestnikiem kształtowania się społeczeństwa informacyjnego, od momentu powstania pierwszych prób określenia jego definicji, po dzień dzisiejszy.

Agnieszka Frankowska jest pracownikiem Biblioteki Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu w Białymstoku.

PRZYPISY:

- ¹ T. Goban-Klas: *Spoleczeństwo informacyjne i jego teoretycy*. W: *W drodze do społeczeństwa informacyjnego*, pod red. J. Lubacz. Warszawa: Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, 1999, s. 30.
- ² M. Nowina-Konopka: *Istota i rozwój społeczeństwa informacyjnego*. W: *Spoleczeństwo informacyjne: istota, rozwój, wyzwania*, pod red. M. Witkowskiej, K. Cholań-Sosnowskiej. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, 2006, s. 19.
- ³ W. Sonczyk: *Media w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne Spółka Akcyjna, 1999, s. 149-155.
- ⁴ T. Białoblocki, J. Moroz: *Nowoczesne techniki informacji i komunikacji – ich rozwój i zastosowanie*. W: *Spoleczeństwo informacyjne: istota, rozwój wyzwania...* op.cit, s. 146.
- ⁵ M. Drzewiecki i M. Majewska: *Biblioteka w społeczeństwie informacyjnym: edukacja – informacja – media*. Warszawa: Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej im. Heleny Radlińskiej, 2005, s. 69.
- ⁶ Tamże, s. 80.
- ⁷ B. Bednarek-Michalska: *Budować społeczeństwo informacyjne bez bibliotekarzy? Głos obywatelski w dyskusji o dystrybucji informacji w państwie polskim (odpowieź premierowi Jerzemu Buzkowi)*. „EBIB Elektroniczny Biuletyn Informacyjny Bibliotekarzy” [online] 2001 nr 2(20); [dostęp: 16.11.2008]. Dostępny w World Wide Web: <<http://ebib.oss.wroc.pl/2001/20/michalska.html>

Bolesław Howorka

Stowarzyszenia bibliotek

Nie wiem, czy i kiedy dojdzie do zmiany obowiązującej obecnie ustawy o bibliotekach. Moim zdaniem (i chyba nie tylko moim), ten akt normatywny jest potrzebny, uważam, że nowelizacja to za mało. Chociaż nie należy ukrywać tego, że problem nowelizacji i nowej ustawy nie budzi obecnie w środowisku bibliotekarzy większego zainteresowania. Nie jest tak jak dawniej, w czasach, gdy bibliotekarze domagali się uchwalenia pierwszej ustawy bibliotecznej, w czasach „przed dekretem”. Także znacznie większe zainteresowanie budziła sprawa ustawy przed 1968 r., a przede wszystkim przed 15 laty.

Należy jednak stale przypominać, podkreślać to, że zawsze bardzo aktywne w staraniach o zmiany w ustawie o bibliotekach bądź o nową ustawę

było Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Świadczą o tym m.in. uchwały Zarządu Głównego SBP, a przede wszystkim takie fakty, jak powołanie specjalnego zespołu ds. ustawy, jak też i systematyczne monitorowanie działań tego zespołu oraz innych prac związanych z ustawą.

Stale mam nadzieję, że działania Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, powołanego przez Zarząd Główny SBP zespołu ds. ustawy, zainteresowanych bibliotekarzy, na rzecz zmiany tego aktu normatywnego okażą się skuteczne. Nadal wierzę, że praca powołanego do takich działań zespołu będzie owocna. Dlatego pozwalam sobie na przedstawienie kolejnych uwag dotyczących zapisów w projektowanej ustawie.

Jednym z problemów pozwalających na efektywniejsze funkcjonowanie bibliotek, na lepszą obsługę użytkowników, na sięganie do zasobów współpracujących bibliotek, jest sformalizowanie organizacji, które jako za jedno ze swoich podstawowych zadań uważają nawiązywanie współpracy z bibliotekami działającymi w określonych „sięciach bibliotecznych”, w „krajowym systemie biblioteczno-informacyjnym” i w określonych podsystemach (terytorialnych, dziedzinowych itp.). O potrzebie powstania takich „organizacji” świadczy m.in. działalność (i efekty tych działań) takich nieformalnych organizacji, jak Konferencja Dyrektorów Bibliotek Głównych Szkół Wyższych bądź też Rada Dyrektorów Akademickich Bibliotek Medycznych.

*

Sprawa sformalizowania takich działań znalazła swój wyraz w przygotowanym przed około 15 laty, pod auspicjami Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, „społecznym projekcie ustawy o bibliotekach”. Pozwolę sobie tutaj przypomnieć dwa artykuły tego projektu¹: art. 11 i 12.

Art. 11

1. *W celu zapewnienia sprawnej realizacji polityki kulturalnej, naukowej i oświatowej państwa w zakresie bibliotek i informacji naukowej tworzy się formę organizacyjną współpracy bibliotek – Krajowy System Biblioteczno-Informacyjny, zwany dalej „Systemem”.*
2. *Celem Systemu jest wspieranie i koordynowanie współpracy bibliotek w zakresie gromadzenia, opracowywania i wymiany dokumentów bibliotecznych, działalności biblioteczno-informacyjnej, usprawnienia dostępu do całości krajowych zasobów bibliotecznych oraz do zagranicznych źródeł informacji biblioteczno-bibliograficznej, a w szczególności*

wspieranie i koordynacja działań związanych z unowocześnieniem warsztatów i procedur biblioteczno-informacyjnych.

Art. 12

W Systemie uczestniczą:

- 1) państwowe biblioteki naukowe, specjalne i publiczne,
- 2) inne biblioteki, na wniosek organizatorów, za zgodą Rady Systemu,
- 3) inne instytucje i organizacje, na wniosek organizatorów, za zgodą Rady Systemu.

Tych zapisów na temat Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego w „społecznym projekcie ustawy” było więcej. Osoby zainteresowane odesłać należy do tekstów poszczególnych wersji „projektu” opublikowanych na łamach „Bibliotekarza” oraz „Biuletynu Informacyjnego Zarządu Głównego SBP”², a także do projektu Statutu Rady Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego³. Rada Systemu miała m.in. dysponować „środkami finansowymi o nazwie „Fundusz Inicjatyw Bibliotecznych”, przeznaczonymi na dofinansowanie działalności ogólnotechnicznej i wspomagającej badania z zakresu bibliotekarstwa i informacji naukowej oraz na dofinansowanie działalności statutowej bibliotek prowadzących działania zgodne z celami Systemu, a także na dofinansowanie badań własnych tych bibliotek” (z art. 15 ust. 2 projektu ustawy).

Autorzy projektu poszukiwali rozwiązań, które zapewniłyby fakultatywność przynależności do Systemu. Obecnie, moim zdaniem, najlepszym rozwiązaniem, które pozwalałoby z jednej strony na sformalizowanie „stowarzyszeń bibliotek” bądź „stowarzyszeń organów kierujących bibliotekami” (dyrektorów bibliotek), a z drugiej strony zapewniało bibliotekom, ich organom, prawo do dobrowolnego przystępowania i występowania z tych organizacji, byłoby zamieszczenie w nowej ustawie o bibliotekach takich postanowień, które pozwalałyby na tworzenie stowarzyszeń, których członkami mogłyby być także (bądź też tylko) osoby prawne [biblioteki – jednostki samodzielne oraz biblioteki – jednostki organizacyjne innych osób prawnych, biblioteki wchodzące w skład innych jednostek organizacyjnych (patrz: art. 10 ustawy o bibliotekach⁴)]. Jak wiadomo, obowiązująca obecnie ustawa: „Prawo o stowarzyszeniach”⁵ stanowi, że stowarzyszenia są dobrowolnymi, samorządowymi, trwałymi zrzeszeniami o celach niezarobkowych, których cele, zasady działania oraz struktury organizacyjne

określają ich statuty (art. 10 ustawy). Zgodnie z postanowieniami ustawy tworzą je osoby fizyczne [co najmniej piętnaście osób (art. 9)]. Kilka stowarzyszeń (co najmniej trzy) mogą założyć związek stowarzyszeń, organizację, której założycielami i członkami mogą być także osoby prawne (art. 22 ustawy). W stowarzyszeniu utworzonym przez osoby fizyczne osoba prawna może być jedynie członkiem wspierającym (art. 10 ust. 3 ustawy).

Jednakże znane są odstępstwa od tych zapisów, usankcjonowane przez przepisy ustawy. O takiej sytuacji mówi ustawa o prawie autorskim⁶ w art. 104 stanowiącym o organizacjach zbiorowego zarządzania prawami autorskimi. Te przepisy sankcjonują możliwość powstania stowarzyszenia, którego członkami zwyczajnymi (pełnoprawnymi) mogą być osoby prawne, np. zrzeszenia producentów oraz wydawców, a także organizacje radiowo-telewizyjne i in.

Ustawa o prawie autorskim stanowi, że do organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi stosuje się przepisy ustawy „Prawo o stowarzyszeniach”, z tym, że członkiem takiej organizacji „może być również osoba prawna” (art. 104 ust. 2 pkt 1).

Stosowne postanowienia nowej ustawy o bibliotekach powinny brzmieć podobnie, jak przepisy art. 104 ust. 2 ustawy o prawie autorskim. Przepisy te powinny mówić, m.in., że: 1) do organizacji „bibliotecznej” mogą należeć zarówno osoby fizyczne, jak i osoby prawne; 2) na utworzenie i działalność takiej organizacji konieczna byłaby zgoda właściwego ministra (np. ds. kultury, ds. szkolnictwa wyższego, ds. edukacji); 3) nadzór nad działalnością organizacji sprawowałby właściwy minister; 4) właściwy minister, udzielając swojej zgody na utworzenie i pracę organizacji, określałby zasady finansowania jej działalności; 5) właściwy minister mógłby cofnąć zgodę na działalność organizacji w sytuacji, gdyby jej organy naruszały przepisy statutu organizacji lub ustaw, a wezwania organu nadzorującego do usunięcia naruszeń okazały się nieskuteczne.

Opracowując statut takiej organizacji (np. stowarzyszenia: *Krajowy System Biblioteczno-Informacyjny*) można by wykorzystać doświadczenia i materiały, które po sobie pozostawili autorzy „społecznego projektu ustawy o bibliotekach”, m.in. powołane tu już w przypisach^{2,3} teksty projektów, tak ustawy, jak i statutu Rady Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego.

Bolesław Howorka jest emerytowanym dyrektorem Biblioteki Akademii Medycznej (obecnie Uniwersytetu Medycznego) w Poznaniu i radcą prawnym.

PRZYPISY:

- ¹ Patrz: B. Howorka, J. Maj: *Wokół projektu ustawy o bibliotekach*. „Bibliotekarz” 1994 nr 10 s. 5-7.
- ² 1. *Ustawa z dnia o bibliotekach. Projekt, wersja III-A*. „Bibliotekarz” 1993 nr 3 s. 5-10; 2. *Ustawa o bibliotekach (projekt)*. [Wersja V.5 z 29 czerwca 1994 r.]. „Bibliotekarz” 1994 nr 7/8 s. 3-12; 3. *Ustawa z dnia 199. r. o bibliotekach. Projekt, wersja V z dnia 23 maja 1994 r.* „Biuletyn Informacyjny” ZG SBP 1994 nr 1 s. 51-60; 4. *Ustawa z dnia 199. r. o bibliotekach. Projekt, wersja V, z 23 maja 1994 r.* „Biuletyn Inf. ZG SBP” 1994 nr 2 s. 47-53.
- ³ *Statut Rady Krajowego Systemu Biblioteczno-Informacyjnego*. (Projekt). „Biuletyn ZG SBP” 1994 nr 2 s. 54-58.
- ⁴ *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach* (Dz. U. z 1997 r. Nr 85 poz. 539; zmiany: w 2001 r. Nr 129 poz. 1440, w 2002 r. Nr 113 poz. 984, w 2004 r. Nr 230 poz. 2390, w 2006 r. Nr 220 poz. 1600).
- ⁵ *Ustawa z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach*. Jt. w Dz. U. 2001, Nr 79 poz. 855; zmiany w Dz. U. z 2003, Nr 96 poz. 874 i z 2004, Nr 102 poz. 1055.
- ⁶ *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*. Jt. w Dz. U. z 2006 r. Nr 90 poz. 631; zmiany w 2006 r. Nr 94 poz. 658 i Nr 121 poz. 843, w 2007 r. Nr 99 poz. 662 i Nr 181 poz. 1293.

Anna Cisło
Danuta Stanulewicz

Architektura i funkcjonalność nowego gmachu Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego

Krótką historia i stan obecny Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego¹

Uniwersytet Gdański powstał w 1970 r. z połączenia Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Utworzona biblioteka uniwersytecka przejęła księgozbiory tych obydwu gdańskich uczelni; ponadto w jej posiadanie weszły zasoby dwóch innych bibliotek – Wyższego Studium Nauczycielskiego w Gdańsku oraz Studium Nauczycielskiego w Gdańsku-Oliwie. W sumie ponad 300 000 woluminów. W początkach działalności Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego zatrudniała 63 pracowników, a korzystała

z niej około 6000 czytelników. [...] Przy wydziałach uniwersyteckich utworzono filię Biblioteki Głównej, która do 2006 r. mieściła się w Sopocie. Od 1997 r. Biblioteka Główna ma prawo do egzemplarza obowiązkowego.

Wraz z oddaniem do użytku w 2006 r. nowej siedziby Biblioteki Głównej, zmianie uległa struktura biblioteki uniwersyteckiej. W miejsce filii powstało siedem bibliotek specjalistycznych: Biblioteka Biologiczna, Biblioteka Chemiczna, Biblioteka Ekonomiczna, Biblioteka Humanistyczna, Biblioteka Matematyczno-Fizyczna, Biblioteka Prawna i Biblioteka Psychologiczno-Pedagogiczna. Oprócz Biblioteki Głównej i bibliotek specjalistycznych należy też wymienić: Bibliotekę Brytyjską UG (we współpracy z British Council), Bibliotekę przy Zakładzie Kształcenia Nauczycieli Języków Obcych UG oraz Międzyuczelnianą Bibliotekę Zbiorów Chemicznych i Biochemicznych przy Politechnice Gdańskiej. W systemie biblioteczno-informacyjnym Uniwersytetu Gdańskiego działają też biblioteki jednostek naukowo-dydaktycznych: Biblioteka Instytutu Filozofii i Socjologii, Biblioteka Katedry Filologii Romańskiej, Biblioteka Studium Języków Obcych, Biblioteka Zakładu Archeologii oraz Biblioteka Zakładu Historii Sztuki i Centrum J.G. Herdera – Biblioteka Niemieckojęzyczna.

Obecnie Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego zatrudnia 199 pracowników. Funkcję dyrektora sprawuje Grażyna Jaśkowiak, której zastępcami są Ewa Chrzan i Ewa Nowaczyk-Potaż. W Bibliotece Głównej pracuje 101 osób, w tym 5 bibliotekarzy dyplomowanych, 6 introligatorów, 2 informatyków i 3 osoby na stanowiskach administracyjnych.

W tabeli 1. przedstawiono zbiory Biblioteki Głównej ujęte w sprawozdaniu rocznym za 2007 r.

Tabela 1

Zbiory

Wyszczególnienie	Stan w dniu 31.12.2007 r.
Książki	856 392 wol.
Czasopisma	286 823 wol. (13 618 tytułów)
Zbiory specjalne	154 415 jedm.
w tym:	
stare druki	1 094 wol.
rękopisy	14 080 wol.
zbiory kartograficzne	23 298 jedm.
zbiory graficzne	4 843 jedm.
dokumenty elektroniczne	5 707 jedm.
zbiory audiowizualne	6 940 jedm.
mikroformy	69 763 jedm.
dokumenty życia społecznego	4 642 jedm.
normy	15 280 jedm.
Liczba tytułów czasopism bieżących (papierowych)	4 727
Liczba tytułów czasopism elektronicznych	24 500
E-booki (prenumerata)	5 241

Powierzchnia pomieszczeń bibliotecznych wszystkich bibliotek UG wynosi 18 405 m², liczba czytelni – 22, liczba miejsc w czytelniach – 1091, a liczba wypożyczalni – 8 (stan także z 31.12.2007).

Budowa nowego gmachu Biblioteki Głównej

Wraz z nowym planem zagospodarowania Kampusu Oliwa opracowanym w połowie lat 90. ubiegłego wieku, budowa gmachu stała się realna. Dużą rolę odegrali rektorzy Uniwersytetu Gdańskiego, prof. dr hab. Marcin Pliński i prof. dr hab. Andrzej Ceynowa, których zaangażowania w starania i budowę biblioteki nie sposób przecenić.

Nowy gmach Biblioteki Głównej UG, zlokalizowany przy ul. Wita Stwosza 53, został zaprojektowany przez warszawską pracownię architektoniczną ArchiCo, kierowaną przez mgr. inż. Konrada Tanasiewicza. Głównym wykonawcą była firma Polnord. Rozpoczęta w listopadzie 2002 r. budowa gmachu trwała do września 2006 r. Przez kilka kolejnych miesięcy przenoszono do nowego gmachu zbiory z dawnych filii. Biblioteka Główna została otwarta dla czytelników 6 listopada 2006 r. Udostępniono wtedy zbiory na parterze i pierwszym piętrze (około 120 000 woluminów). 11 grudnia 2006 r. czytelnicy uzyskali dostęp do drugiego i trzeciego piętra (około 180 000 woluminów).

Architektura nowego gmachu Biblioteki Głównej

Architektura gmachu reprezentuje współczesny minimalizm. W założeniu twórców projektu gmach ma kojarzyć się z książką:

Architekci operując dużymi, jednolitymi płaszczyznami stworzyli budynek symbol, który może mieć kilka konotacji. „Książka”, którą przypomina frontowa elewacja z grubą „obwolutą” stropodachu i stropu nad parterem i „grzbietem” ściany bocznej oraz wypełnieniem „stronami” – poziomymi pasami ryflowanej blachy, którą obłożona jest elewacja. Zwarta zamknięta bryła budynku, przecięta tylko nielicznymi szczelinami otworów



Biblioteka Główna UG, ściany – zachodnia (z kapsułami i wejściem głównym) i południowa. Fot. Danuta Stanulewicz

może budzić skojarzenia ze „świątynią wiedzy”².

Innym, niezwykle ciekawym rozwiązaniem architektonicznym są kapsuły, umieszczone po trzy na dwóch ścianach budynku – frontowej (zachodniej) i tylnej (wschodniej). Stosując określenia zaproponowane przez architektów, nazywane są kokpitami-lunetami. Kapsuły mogą też budzić skojarzenia z silnikami nowoczesnego samolotu bądź statku kosmicznego. W kapsułach znajdują się pokoje do pracy indywidualnej. Kokpity-lunety mają symbolizować – według architektów – zakładki w książce, ale także nawiązywać do morskiego charakteru zbiorów. Architekt Konrad Tanasiewicz wyjaśnia: „Pragnęliśmy zderzyć współczesność z klimatem morskiego, portowego miasta. Kształt obiektu stanowi więc mariaż nowoczesności i charakteru Gdańska”³.

Z placu między budynkiem Wydziałów Filologicznego i Historycznego a budynkiem Wydziału Matematyki, Fizyki i Informatyki do gmachu biblioteki wiedzie droga wewnętrzna, po której obu stronach zasadzono klony. Przy południowej ścianie bocznej znajduje się parking.

Wnętrze gmachu harmonizuje z jego fasadą, tutaj także dominuje minimalizm i ta sama barwa – kolor stali. Interesującym pomysłem było „otwarcie” pięter, które daje czytelnikom poczucie przestrzeni. Marek Stanisławski tak opisuje architekturę wnętrza biblioteki:



Wnętrze Biblioteki Głównej UG, atrium i okalające je poziomy 1, 2 i 3. Fot. Danuta Stanulewicz

Koncepcja głównej sali biblioteki – przestrzeni czytelnicznej złożona jest z dużych wertykalnych płaszczyzn stropów i sufitów podwieszanych oraz pionowych akcentów słupów i ścian niosących konstrukcję stropów. W atrium pojawiają się, tworzące rodzaj współczesnej rzeźby-instalacji, przestrzenne ażurowe schody i pomosty⁴.

Gmach ma sześć poziomów. Na poziomie 1 – znajdują się pomieszczenia techniczne. Na poziomie 0 (parter) usytuowano mieszczącą 220 osób salę konferencyjną, salę wystawową i salę szkoleniową, Oddział Informacji Naukowej, wypożyczalnię międzybiblioteczną, administrację, dyrekcję, pracownię informatyczną, punkt informacyjny, punkt kserograficzny, intrologatorię, dyspozytornię, szatnie i szafki samoobsługowe. Na poziomach 1, 2 i 3 ulokowano czytelnie z wolnym dostępem do zbiorów (w budynku Biblioteki Głównej nie ma magazynów zwartych), pokoje do pracy indywidualnej oraz sale do pracy zbiorowej. Na poziomie 1 znajduje się także wypożyczalnia ogólna, sala wystawowa oraz bar. Na poziomie 4 znajdują się czytelnie i magazyny zbiorów specjalnych, oddział gromadzenia i opracowania zbiorów, oddział czasopism, a także pracownie digitalizacji i konserwacji zbiorów.

Czytelnicy mogą korzystać z dwóch wind, natomiast trzecia winda jest do użytku służbowego. Powierzchnia całkowita budynku wynosi 16 283 m², zaś powierzchnia użytkowa – 9 366 m².

Rozmieszczenie zbiorów w wolnym dostępie

W czytelniach książki i czasopisma zgrupowano w pięciu działach: (1) Kultura i Sztuka, (2) Nauki Humanistyczne, (3) Nauka o Literaturze i Językoznawstwo, (4) Nauki Społeczne i (5) Nauki Ścisłe i Eksperymentalne. Tabela 2, przedstawia zakres tematyczny książek i czasopism znajdujących się w poszczególnych czytelniach.

Książki pogrupowane są według klasyfikacji systematycznej. Czytelnik może znaleźć w jednym miejscu wszystkie publikacje związane z danym zagadnieniem. W czytelniach znajduje się 500 miejsc dla czytelników, w tym 114 miejsc wyposażonych w komputery (pozostałe 56 dla personelu).

Tabela 2

Zakres tematyczny książek w czytelniach

Czytelnie	Zakres tematyczny książek i czasopism
Czytelnia I (poziom 1)	kultura, sztuka
Czytelnia II (poziom 2)	historia, nauka o polityce, prawo, religioznawstwo i teologia, wojkowość, językoznawstwo, nauka o literaturze
Czytelnia III (poziom 3)	filozofia, kultura fizyczna, sport i turystyka, nauki ekonomiczne, pedagogika i oświata, psychologia, socjologia, astronomia, biologia, chemia, fizyka, geografia, geologia, informatyka, matematyka, medycyna, oceanologia, ochrona środowiska, rolnictwo, statystyka, technika
Czytelnia Informacji Naukowej (poziom 0)	księgozbiór ogólny (encyklopedie, słowniki, leksykony), nauki bibliologiczne, naukoznawstwo

Tabela 3

Liczba miejsc w czytelniach

Czytelnie	Liczba miejsc
Czytelnia I (poziom 1)	385 (każda z nich ma zbliżoną liczbę miejsc)
Czytelnia II (poziom 2)	
Czytelnia III (poziom 3)	
Czytelnia Informacji Naukowej (poziom 0)	42
Czytelnia prasy	20
Czytelnia zbiorów specjalnych	33
Sala audiowizualna	20
Razem	500

Dostęp do informacji

[...] W punkcie informacyjnym na parterze czytelnicy mogą pobrać następujące ulotki: (1) *Biblioteka Główna Uniwersytetu Gdańskiego* – ulotka zawierająca informacje o godzinach otwarcia biblioteki oraz plany parteru i trzech pięter, z myślą o obcojęzycznych użytkownikach biblioteki opracowana również w języku angielskim, (2) *Katalogi* – ulotka zawierająca szczegółowe wskazówki, jak korzystać z katalogu komputerowego oraz z katalogów kartkowych, (3) *Czytelnie i wypożyczalnie* – ulotka zawierająca informacje o oddziałach i czytelnich Biblioteki Głównej oraz o bibliotekach specjalistycznych (adresy, telefony, godziny otwarcia), (4) *Biblioteki naukowe Trójmiasta*. Obok tych ulotek, czytelnicy znajdą informacje o imprezach planowanych na dany miesiąc przez British Council, m.in. w Bibliotece Brytyjskiej UG, a także dwujęzyczną (polsko-angielską) broszurkę o Uniwersytecie Gdańskim.

Czytelnicy mogą szukać książek w katalogu komputerowym i katalogach kartkowych. W katalogu komputerowym znajdują się publikacje nabyte po 1989 r., zaś w katalogach kartkowych zasoby zgromadzone do 31.12.1989 r. Katalog komputerowy, oprócz informacji bibliograficznych, sygnatury i klasyfikacji, zawiera informację o lokalizacji danego tomu – w której bibliotece czytelnik może ją znaleźć, a także o tym, czy tom można wypożyczać. Katalog komputerowy (OPAC) można przeglądać nie tylko z komputerów sieci uniwersyteckiej, ale i poza uniwersytem.

Dużą pomocą służy użytkownikom Oddział Informacji Naukowej, oferując szkolenia indywidualne i grupowe. Czytelnicy mogą w ten sposób poszerzyć swoją wiedzę w zakresie wyszukiwania informacji oraz efektywnego wykorzystania katalogu komputerowego. W ramach szkolenia możliwe jest też poznanie innych elektronicznych środków przekazu informacji. Dla początkujących czytelników przygotowano szkolenie biblioteczne w trybie on-line, dostępne na stronie domowej Biblioteki UG.

Godziny otwarcia biblioteki

W dni powszednie czytelnicy z wolnym dostępem do zbiorów, a także Oddział Informacji Naukowej i wypożyczalnia ogólna otwarte są od godz. 9.00 do 20.00, w soboty od 10.00 do 17.00, zaś w niedziele od 10.00 do 15.00. Inne jednostki biblioteki pracują krócej lub nie we wszystkie dni tygodnia.

Funkcjonalność przestrzeni bibliotecznej – podsumowanie

Stosunkowo duża powierzchnia gmachu sprzyja funkcjonalności Biblioteki Głównej UG. Dzięki niej możliwe stało się stworzenie wygodnych punktów informacyjnych oraz przestrzennych czytelni z wolnym dostępem do zbiorów, przez co uwzględniono potrzeby użytkowników.

Ponadto rozwiązania architektoniczne sprawiają, że dobrze czują się w niej nie tylko użytkownicy zbiorowych czytelni, ale również osoby lubiące pracować w odosobnieniu. Pracownicy naukowci, doktoranci i studenci V roku UG mogą bowiem korzystać z zacisznych pokoi do pracy indywidualnej (biblioteka oferuje 26 takich pomieszczeń, z czego 6 znajduje się w kokpitach-lunetach). Warto zauważyć, że w bibliotece wydzielono też 4 pokoje pracy grupowej (dwa 25-osobowe i dwa 35-osobowe), idealne do prowadzenia zajęć seminaryjnych.

Aranżacja przestrzeni biblioteki nadaje jej charakter zintegrowanego centrum biblioteczno-informacyjnego, pozwalając zarazem na otwartość samej instytucji. Czytelnie są duże i ze zbiorów może korzystać na miejscu każdy czytelnik, nie tylko ten związany z Uniwersytem Gdańskim. Biblioteka współpracuje z poszczególnymi wydziałami i władzami UG, oferując swoje sale na obrady Senatu, sympozja i konferencje. Na terenie biblioteki odbywają się też imprezy okazjonalne, np. Dni Kultury Francuskiej i pokazy filmowe. Jest miejsce na organizację wystaw. Wnętrze gmachu udostępniane jest dla emitowanego na żywo programu „Forum gospodarcze” TVP Gdańsk, który porusza sprawy ważne dla Pomorza. W bibliotece przeprowadzane są szkolenia dla uczniów klas licealnych. Trwa współpraca z innymi uczelniami wyższymi.

Innym aspektem wykorzystania przestrzeni jest to, że zezwoliła ona na ulokowanie punktów samoobsługowych, przez co użytkownicy biblioteki czują się swobodniej. Okrycia wierzchnie można zostawić w obsługiwanej przez personel szatni, ale też w jednej z 298 samoobsługowych szafek, gdzie obowiązkowo umieszcza się też torby i plecaki; ksero można zrobić w punkcie, w którym trzy maszyny obsługiwane są przez pracowników, ale też kupując kartę do maszyn samoobsługowych lub korzystając z samoobsługowych maszyn na monety; w końcu można, nie opuszczając budynku, posilić się i napić kawy w bufecie. W punkcie ksero sprzedaje się notatniki, długopisy, teczki, dyskietki, płyty itp.

Niewątpliwie jednym z nielicznych mankamentów działalności biblioteki są wynikające z polskich

tradycji, a także z przyzwyczajęń i preferencji polskich czytelników, zbyt krótkie godziny otwarcia, szczególnie w porównaniu z bibliotekami uniwersyteckimi za granicą, udostępniającymi swoje zbiory nierzadko do północy. Niedogodność ta nie ma jednak nic wspólnego z architekturą gmachu i stać w przyszłości łatwo ją będzie wyeliminować.

Podsumowując, funkcjonalność biblioteki można ocenić wysoko, na co składa się szczególnie ceniony przez czytelników wolny dostęp do zbiorów, dobra informacja o bibliotece i zbiorach oraz dostęp do zbiorów elektronicznych. Estetyka gmachu i poczucie przestrzeni na pewno dobrze wpływają na czytelników i sprawiają, że biblioteka jest miejscem, w którym przyjemnie im się pracuje.

Podziękowania

Najserdeczniej dziękujemy Paniom Ewie Chrzan i Grażynie Jaškowiak za życzliwość, niezwykle cenne wyjaśnienia i informacje.

Dr Anna Cisto jest pracownikiem Uniwersytetu Wrocławskiego, a Danuta Stanulewicz Uniwersytetu Gdańskiego.

PRZYPISY:

¹ Informacje o historii i stanie obecnym Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego pochodzą z następujących źródeł: G. Jaškowiak: *35 lat Biblioteki Uniwersytetu Gdańskiego*, Gdańsk 2006; G. Jaškowiak: *Historia Biblioteki UG*, „Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego”, CD-ROM, Gdańsk 2007; E. Potaż (red.): *Prezentacja Biblioteki*, „Biblioteka UG”, <http://www.bg.univ.gda.pl/pl/info/prez.html>, 2001-2007; E. Potaż (red.): *Statystyka*, „Biblioteka UG”, <http://www.bg.univ.gda.pl/pl/info/statystyka.html>, 2001-2008; E. Potaż (red.): *Struktura organizacyjna*, „Biblioteka UG”, <http://www.bg.univ.gda.pl/pl/info/struktura.html>, 2001-2008, dostęp 26.02.2008; ulotka informacyjna *Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego*.

² G. Jaškowiak: *Prezentacja nowego gmachu Biblioteki Głównej UG*, „Biblioteka Uniwersytetu Gdańskiego”, CD-ROM, Gdańsk 2007. O architekturze gmachu pisze też Domachowska, op. cit., 2006, s. 14-15.

³ G. Jaškowiak: op. cit., 2006, s. 105, cytatach pochodzą z artykułu M. Stanisławskiego, *Biblioteka jak otwarta księga*, „Gazeta Uniwersytecka” nr 10/2002, s.11-12.

⁴ Ibidem.

Anna Nosek

Tydzień Książki Dziecięcej w bibliotekach angielskich

Wielka Brytania to kraj, w którym bibliotekarstwo publiczne oferuje dzieciom zróżnicowane usługi, aktywnie uczestniczy w licznych narodo-

wych czy międzynarodowych programach, akcjach i uroczystościach promujących bibliotekę, książkę i czytanie dla przyjemności. Najpopularniejsze z nich to:

1. Programy „Bookstart”, „Booktime”, „Letterbox Club”, w ramach których przekazuje się najmłodszym dzieciom książki (paczki z książkami); ich koordynatorem jest organizacja charytatywna *Booktrust*.
2. „Reading is Fundamental” – program koordynowany przez *National Literacy Trust*, służący wyrównywaniu szans, promujący książkę wśród dzieci i młodzieży, żyjącej w trudnych, niekorzystnych warunkach.
3. „Summer Reading Challenge” – konkurs letniego czytania, koordynowany przez *Reading Agency*.
4. Akcja „Lads&Dada” – mająca na celu integrowanie ojców z synami (polega na aranżowaniu wspólnego spędzania czasu na zabawach, ćwiczeniach ruchowych i czytaniu); zwieńczeniem akcji są zawody (koordynatorzy to: *North East Lincolnshire's LEA Study Support Team, Sports Development Unit, School Libraries Department i School Sport Co-ordinator Programme*).
5. „Children's Book Week” – obchody Tygodnia Książki Dziecięcej, koordynowane przez *Booktrust*.
6. Obchody Międzynarodowego Dnia Książki Dziecięcej.

Na uwagę zasługuje Tydzień Książki Dziecięcej, obchodzony w Wielkiej Brytanii od lat 30-tych XX w. – jego głównym celem jest popularyzacja książki, biblioteki, ale przede wszystkim czytania dla przyjemności wśród dzieci. Tradycja tych obchodów została przeniesiona ze Stanów Zjednoczonych, gdzie od 1919 r. Tydzień Książki Dziecięcej był hucznie świętowany w szkołach, bibliotekach, klubach, domach i „we wszystkich innych miejscach, gdzie można było znaleźć dzieci i książki”. W Stanach Zjednoczonych organizacją uroczystości od 1944 r. zajmuje się Rada Książki Dziecięcej – *Children's Book Council*. Warto zwrócić uwagę, że Tydzień Książki Dziecięcej jest obchodzony również w innych krajach, m.in.: w Australii, Holandii, na Litwie.

Coroczne święto książki dziecięcej przypada w Wielkiej Brytanii na pierwszy, pełny tydzień października. Od 2000 r. w ramach Tygodnia Książki Dziecięcej (w piątek) obchodzony jest *National Bookstart Day* – w wolnym tłumaczeniu: *Narodowy Dzień Pierwszego Kontakt z Książ-*

ką, w czwartek zaś przypada dodatkowo Dzień Poezji (Poetry Day), koordynowany przez *National Poetry Society*.

W organizację obchodów Tygodnia Książki Dziecięcej zaangażowani są przede wszystkim bibliotekarze, wydawcy i nauczyciele, koordynatorem zaś jest angielska organizacja charytatywna *Booktrust*. To ona wyznacza temat przewodni (w 2008 r. brzmiał on: „Rym i rytm”), ustala wstępny program i przekazuje bibliotekom materiały niezbędne do organizacji obchodów. Jak wygląda Tydzień Książki Dziecięcej w konkretnej angielskiej bibliotece publicznej?

Otóż na przykładzie Barbican Children's Library w Londynie można powiedzieć, że biblioteka staje się wówczas miejscem spotkań, imprez z udziałem znanych pisarzy angielskich, aktorów i „opowiadaczy” baśni, historii (storytellers). W pierwszym tygodniu października 2008 r. w bibliotece Barbican gościli: Paul Lyalls, Mary Dickinson, Beastly Boosy i grupa teatralna Waddlepops. Adresatami imprez były zorganizowane grupy dzieci z londyńskich szkół i przedszkoli. Zgodnie z hasłem „Rym i rytm” poeci, opowiadacze i aktorzy tak zorganizowali swoje spotkania z dziećmi, by miały one charakter poetycki (mówienie rymem), a jednocześnie zabawowy i interaktywny. W trakcie imprez zaproszeni goście nie tylko prezentowali swoją twórczość, ale zachęcali też dzieci, by układały wiersze, opowiadały jakieś historyjki, odgrywały scenki dramatyczne. Wprowadzeniem do każdego spotkania była krótka pogadanka bibliotekarza z dziećmi na temat znaczenia obchodów Tygodnia Książki Dziecięcej. Po każdej zaś imprezie literackiej można było kupić, oddać lub wypożyczyć książki.

„Bookstart” – Dzień Pierwszego Kontakt z Książką adresowany przede wszystkim do małych dzieci (do 3-4 r. życia) i ich rodziców bądź opiekunów. Jest to oryginalny brytyjski program, którego celem jest rozbudzanie zamilowania do książek wśród najmłodszych dzieci. W program zaangażowane są lokalne instytucje, takie jak: biblioteki, służba zdrowia, przedszkola, które przekazują bezpłatną torbę z książkami dla każdego dziecka oraz materiałami informacyjnymi dla rodziców i opiekunów. Dzięki sponsorom rozdawane są trzy zestawy książek. Pierwszy przeznaczony jest dla dzieci do 1 roku, zawiera m.in. książeczkę z rymowanymi, broszury dla rodziców, w których można znaleźć porady dotyczące czytania dzieciom, informacje na temat bibliotek, itp. W dwóch kolejnych zestawach: *Bookstart+* (dla

dzieci w wieku 1,5-2,5 roku) i *My Bookstart Treasure Chest* (dla dzieci 3-4 letnich) znaleźć można – oprócz książek dziecięcych i poradników dla rodziców – kolorowanki, kredki i naklejki.

Program „Bookstart” został zainicjowany w Birmingham w 1992 r. przez organizację *Booktrust*, Bibliotekę Birmingham, Służbę Zdrowia Birmingham i Birmingham School of Education. Początkowo był pilotażowym projektem, obejmującym 300 dzieci. Jednak kilkuletnie badania prowadzone przez naukowców pokazały, iż dzieci uczestniczące w eksperymencie lepiej sobie radzą w klasach pierwszych szkoły podstawowej, zwłaszcza w zakresie umiejętności czytania i pisanie. Dlatego też od 1999 r. Bookstart stał się narodowym programem, szybko też zaczął obejmować swoim zasięgiem inne państwa, m.in.: Stany Zjednoczone, Japonię, Koreę, Australię, Kanadę (zob. <http://www.bookstart.org.uk/International>).

W *Kronice* Barbican Children's Library można przeczytać, że program Bookstart „promuje zamilowanie do książek, a jego zasadą jest, aby każde dziecko w Wielkiej Brytanii mogło czerpać radość z czytania”.

Powyzsze założenia miały doskonale odzwierciedlenie w programie z 2008 r., zrealizowanym przez bibliotekarzy z Barbican. Do biblioteki dziecięcej, zlokalizowanej co prawda w olbrzymim kompleksie multimedialnym i kulturalnym City of London, ale zajmującej stosunkowo niewielką przestrzeń, przybyły tego dnia mamy ze swoimi dziećmi (do 3 roku życia). Mimo typowo angielskiej pogody, frekwencja była zdumiewająca, całe wejście było zastawione wózkami, na krzesłach bibliotecznych złożono kurtki, niemowlęta rączkowały między regałami, a mamy siedziały na podłodze. Obraz ten świadczy przede wszystkim o wysokiej świadomości i kulturze czytelniczej angielskich rodziców, z drugiej strony dowodzi, iż biblioteka może stać się miejscem przyjaznym dla matek z małymi dziećmi nie tylko wtedy, gdy dysponuje ogromną przestrzenią, ekskluzywnym wyposażeniem, itp.

Temat przewodni „Bookstart” w 2008 r. brzmiał: *Piraci ahoj!* – stąd obok książek tematycznych, których fragmenty czytali bibliotekarze Barbican Children's Library, pojawiły się rekwizyty (pirackie czapki, wykonane przez pracowników Biblioteki). Pomiędzy kilkuminutowymi sesjami czytelniczymi, bibliotekarze aranżowali wspólne śpiewanie piosenek. Część oficjalna trwała bardzo krótko (ok. 15 min.), co było podyktowane oczy-

wieście wiekiem odbiorców. Po niej nastąpiła część nieoficjalna, w trakcie której bibliotekarze częstowali uczestników ciasteczkami, dzieci bawiły się bibliotecznymi zabawkami, w tym książkami-zabawkami, natomiast rodzice mieli chwilę na rozmowę.

Przeglądając się tygodniowemu harmonogramowi zajęć w Barbican Children's Library można powiedzieć, że Tydzień Książki Dziecięcej trwa tu cały rok. Bowiem oprócz tradycyjnych usług udostępniania, wypożyczania książek, Biblioteka (podobnie zresztą jak wszystkie biblioteki angielskie) organizuje systematyczne cotygodniowe spotkania, imprezy dla dzieci i ich rodziców. Są to:

1. „Bookstart Rhymetime” dla niemowląt i dzieci do 18 miesiąca życia, półgodzinna sesja czytania wierszyków i śpiewania, odbywa się w każdy piątek.
2. „Bookstart Rhymetime” dla dzieci między 1,5-3 rokiem życia, półgodzinna sesja czytania baśni i śpiewania, odbywa się w każdy poniedziałek.
3. „Storytime Session” – półgodzinna sesja czytania, opowiadania baśni w bibliotece, przeznaczona dla dzieci między 3-5 rokiem życia;

ma na celu socjalizację dzieci; odbywa się w każdy poniedziałek.

4. „Reader's Group” – spotkania grupy czytelnicy, dla dzieci w wieku 10-14 lat, w czasie których prowadzone są dyskusje na temat przeczytanych książek, książek nominowanych lub nagradzanych w konkursach literackich; w trakcie spotkań bardzo popularne są dyskusje online z innymi grupami czytelnicy; odbywają się one w każdy wtorek.

Na zakończenie warto zwrócić uwagę, że wszystkie cotygodniowe spotkania z udziałem dzieci w bibliotece angielskiej, podobnie zresztą jak większe, sezonowe uroczystości, wynikają nie z inwencji czy dobrej woli samych bibliotekarzy (jak to ma miejsce najczęściej w Polsce), ale są wpisane w brytyjskie, ogromne programy, inicjowane przez różne organizacje, służące upowszechnianiu czytelnictwa.

Dr Anna Nosek jest pracownikiem Zakładu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku, a artykuł stanowi pokłosie wizyty szkoleniowej w The Barbican Children's Library w Londynie w ramach projektu LLP-Erasmus Programme (w 2008 r.).

Sprawozdania i relacje

Światowy Dzień Książki 2009



Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich (w skrócie również Międzynarodowy Dzień Książki lub Światowy Dzień Książki) – doroczne święto ustanowione w 1995 r. przez UNESCO, promujące czytelnictwo, edytorstwo i ochronę własności intelektualnej prawami autorskimi – obchodzone jest corocznie w dniu 23 kwietnia, w którym zmarł Miguel de Cervantes oraz wielu innych pisarzy.

W naszym kraju od trzech lat organizowane są z tej okazji kilkudniowe imprezy, m.in.: spotkania autorskie, promocje i koncerty, konkursy, zabawy dla dzieci, seanse głośnego czytania. W tym roku organizatorem obchodów był Komitet Porozumiewawczy Bibliotekarzy, Księgarzy i Wydawców, zawiązany w czerwcu 2008 r. w celu integracji działań na rzecz promocji czytelnictwa przez Polską Izbę Książki, Izbę Księgarstwa Polskiego, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Polskie Towarzystwo Wydawców Książek i Stowarzyszenie Księgarzy Polskich. Obchody odbyły się pod patronatem ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego, prezydent Warszawy Hanny Gron-

kiewicz-Waltz i Grzegorza Gaudena, dyrektora Instytutu Książki.

W dniu 21 kwietnia Komitet zorganizował w siedzibie PAP konferencję prasową, w czasie której przedstawiono: wyniki akcji (konkursów) promujących czytelnictwo, terminarz obchodów Święta, nowy portal www.swiatowdyzienksiazki.pl, wyniki badań nad stanem czytelnictwa oraz przebieg polskiej edycji konkursu na Europejską Nagrodę Literacką (European Union Prize Literature). W szczególności przedstawiciele poszczególnych organizacji informowali o działaniach i dorobku swoich organizacji w zakresie promocji czytelnictwa. Między innymi Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca SBP poinformowała o pięcioletnim dorobku Tygodnia Bibliotek (nastąpił duży wzrost liczby imprez organizowanych w jego ramach oraz uczestników, odpowiednio z 500 imprez i 25 tys. uczestników w 2004 r. do 2550 imprez i 160 tys. uczestników w 2007 r.), wynikach konkursu na najlepsze jego programy, wynikach tegorocznego konkursu „Mistrz Promocji Czytelnictwa” (102 biblioteki uczestniczące) oraz wynikach badań nad stanem czytelnictwa. Także liderzy pozostałych organizacji informowali o konkursach: „Moja lektura nieobowiązkowa”, „Przylapani na czytaniu”, „Apetyt na czytanie”, „Pawie pióro”, na najaktywniejszą księgarnię, najładniejszą witrzynę księgarską, recenzję książkową.

Kulminacją Święta była uroczysta gala, która odbyła się 23 kwietnia w warszawskim teatrze Buffo. Podczas gali wręczone zostały nagrody instytucjom i osobom najbardziej zasłużonym dla promocji czytelnictwa, m.in. zwycięzcom w konkursach promujących czytelnictwo. Część artystyczną Gali wypełnił show z udziałem aktorów Studio Buffo pod tytułem „Światowe przeboje na Światowy Dzień Książki”.



Przedstawiciele nagrodzonych i wyróżnionych bibliotek w konkursie „Mistrz Promocji Czytelnictwa” na scenie podczas gali w Studio Buffo (foto – Wojciech Rozwadowski)



Andrzej Marcinkowski, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie dziękuje podczas gali na scenie Studio Buffo za I nagrodę w konkursie „Mistrz Promocji Czytelnictwa”, otrzymaną z rąk przewodniczącej SBP Elżbiety Stefańczyk (foto – Wojciech Rozwadowski)

W Światowy Dzień Książki wystartował również Program Rozwoju Bibliotek, realizowany przez Fundację Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, wspierany finansowo przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności i Fundację Billa i Melindy Gates.

Jan Wołosz

Inauguracja Programu Rozwoju Bibliotek

W dniu 23 kwietnia – Światowego Dnia Książki, odbyła się w Bibliotece Narodowej uroczysta Inauguracja Programu Rozwoju Bibliotek, w której wzięli udział przedstawiciele świata nauki, mediów, sztuki i organizacji pozarządowych, w tym liczni bibliotekarze. Obecni byli m.in.: minister Michał Boni – szef Komitetu Stałego Rady Ministrów, Piotr Żuchowski – sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, przedstawiciele Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, samorządów i środowisk bibliotekarskich z całej Polski, a także mediów, instytucji finansowych i gospodarczych.

Program Rozwoju Bibliotek przedstawili uczestnikom: Jerzy Koźmiński, prezes Polsko-Amerykańskiej Fundacji Rozwoju oraz Jacek Wojnarowski – prezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego i zarazem dyrektor projektu.



program
rozwoju
bibliotek

Wystąpienia przedstawicieli rządu, a szczególnie Michała Boniego, dowodzą, że administracja rządowa dostrzega w tym przedsięwzięciu dużą szansę na aktywizację społeczności lokalnych, pobudzenie ich kreatywności i rozwoju, że jest gotowa uznać rolę bibliotek w tych procesach społecznych. Wyraźnie podkreślano, że Program wpisuje się doskonale w programy resortów i ich kierunki działań, deklarowano gotowość silnego wspierania realizacji programu, apelowano o poparcie dla jego realizacji przez inne instytucje państwowe i prywatne oraz organizacje pozarządowe.

To poparcie wydaje się być szczególnie ważne wobec rezerwy, a nawet bojkotu władz w niektórych regionach kraju, gdzie opóźnia się lub odmawia – w ramach podchodów i rywalizacji politycznej – zgody na podpisanie porozumień z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego na rzecz poparcia Programu.

W swoim wystąpieniu ważną informację przekazał Piotr Żuchowski – sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, informując o uruchomieniu programu operacyjnego w ramach równoległe realizowanego programu Biblioteka+, do którego biblioteki mogą aplikować o granty w wysokości 20-30 tys. zł.

Udział w inauguracji skłaniał niewątpliwie każdego jej uczestnika do optymizmu i wielu refleksji. Była to bowiem uroczystość zarówno podniosła, jak i bardzo rzeczowa, nie mówiąc już o bardzo profesjonalnym poziomie jej przygotowania. Optymizm budziły przedstawiane konkrety. Skończyło się trwające ponad roczne planowanie, przystąpiono do realizacji Programu. W trzy dni po inauguracji zapowiedziano otwarcie naboru do Programu i ogłoszono uruchomienie nowej, poświęconej wszystkim informacjom o Programie witryny: www.biblioteki.org, na której od 27 kwietnia będzie możliwy do pobrania aktywny formularz wniosku elektronicznego dla bibliotek zainteresowanych udziałem w Programie.

Plan realizacji Programu wydaje się być oparty na solidnych podstawach: na wynikach sondaży i badań rozpoznawczych, stabilnych podstawach finanso-

wych oraz efektywnej budowie szerokiej koalicji społecznej wspierającej Program, w ramach której wsparcie i partnerską pomoc zadeklarowały: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Związek Gmin Wiejskich, Grupa Onet.pl SA, marszałkowie i wojewodowie tworzący Regionalne Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Bibliotek, członkowie Krajowego Partnerstwa na Rzecz Rozwoju Bibliotek, znane postaci i liderzy opinii ze świata nauki, literatury, sztuki, gospodarki i mediów.

Przypomnijmy (bo pisaliśmy o tym już wielokrotnie na łamach „Bibliotekarza”), że Program Rozwoju Bibliotek adresowany jest do bibliotek publicznych w gminach wiejskich i wiejsko-miejskich oraz w tych gminach miejskich, których liczba mieszkańców nie przekracza 20 tysięcy. Z budżetem wynoszącym 32 mln dolarów, realizowany będzie w latach 2009-2013 i objęcie 3350 placówek z 1120 gmin. Przewiduje m.in. system szkoleń dla bibliotekarzy, wzbogacenie wyposażenia teleinformatycznego bibliotek, wspieranie kampanii informacyjnych i promocyjnych oraz wzmocnienie bibliotek w ich wymiarze instytucjonalnym i sieciowym.

Susan D’Antoni z UNESCO, w tym samym dniu na konferencji „Otwarte zasoby edukacyjne w Polsce”, zorganizowanej w Sejmie pod patronatem Marszałka Sejmu RP, powiedziała m.in.: „Potrzebni są liderzy. Każdy ruch, jeśli ma odnieść sukces, potrzebuje swoich liderów. Tu w Polsce macie Państwo powody do dumy”. I choć adresowała ona to stwierdzenie do instytucji i organizacji z obszaru edukacji otwartej, z pewnością powtórzyłaby je także w odniesieniu do FRSI, która wyrasta na rzeczywistego lidera modernizacji bibliotekarstwa publicznego w Polsce. Taką rolę przed co najmniej dwoma dekadami pełniły instytucje państwowe, które w nowych warunkach nie mogą się odnaleźć i pogubiły swoje aspiracje i powinności.

Jan Wolosz

Przegląd publikacji

Marzena Kowalczyk: Biblioteki publiczne na Podlasiu w XVIII-XX wieku. Siedlce: „Tu i Teraz”, 2008 s. 370, nlb 2.

Prezentowana praca wpisuje się w historię regionalną kultury (Podlasie) ze szczególnym uwzględnieniem historii bibliotek publicznych. Tak więc praca, ukazując na tle sytuacji ogólnej (politycznej,

społecznej, ekonomicznej) rolę i istotę bibliotek publicznych w regionie podlaskim, przyczynia się do zapalenia kolejnej luki w badaniach regionalnych i lokalnych. Materiał zgromadzony w pracy

uporządkowany został przez autorkę w siedmiu rozdziałach. Zasięg chronologiczny pracy obejmuje 300 lat (w tym trzy rozbiory, dwie wojny światowe, epokę tzw. realnego socjalizmu oraz okres po roku 1989). Sądzę, że tak szeroki zasięg chronologiczny musiał spowodować pewne uogólnienia, uproszczenia, pobieżność analizy i wyciąganych wniosków – mimo 370 stron objętości pracy. To moja główna uwaga o charakterze metodologicznym. Zjawisko występujące bardzo często kiedy to autor nie określa prawidłowo zakresu swoich możliwości badawczych.

Rozdział I ma charakter opisu regionu Podlasia. Autorka przedstawia etymologię nazwy regionu, ukazuje jego granice geograficzne, omawia zagadnienia demograficzne (w tym mniejszości narodowe), religijne, oświatę, szkolnictwo, infrastrukturę kulturalną. Rozdział robi niestety wrażenie dość samodzielnego, samoistnego utworu piśmienniczego, nie związanego z dalszymi rozważaniami w pracy. Jako czytelnik byłbym zainteresowany np. wpływem obecnego stanu cywilizacji i kultury Podlasia na rozwój współczesnych bibliotek – niestety wymaga to samodzielnego własnych przemyśleń. Ponadto autorka jest niekonsekwentna, omawiając granice terytorialne Podlasia (tabela 1) czyni to od wieku XVI. Tymi rozważaniami, o zasięgu pięciuset lat, dodatkowo komplikuje przedstawiany temat.

Rozdział II – to czasy Komisji Edukacji Narodowej. Autorka przedstawiła biblioteki publiczne i szkolne Podlasia, które zgodnie z polityką KEN uzupełniały się wzajemnie w działalności.

Dalszy układ pracy jest typowo chronologiczny. Tak więc w rozdziale III autorka omówiła okres niewoli narodowej, następnie międzywojnie (rozdział IV), II wojnę światową (rozdział V), Polskę po roku 1944 (rozdział VI). Trzeba podkreślić, że zebrała dość ciekawy materiał regionalny (głównie z archiwów), niestety, nie dość pełny, co wynikało ze zbyt szerokiego ujęcia tematu.

I tak powoli dochodzimy do rozdziału siódmego: „Biblioteki publiczne na początku transformacji”, do którego też niestety mam kilka, istotnych uwag. Szkoda, że autorka tak szeroko zajęła się sytuacją bibliotekarstwa publicznego w Polsce po roku 1989 (opierając się głównie na znanych opracowaniach z kręgu Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej), a dość marginalnie, wąsko potraktowała ową sytuację na Podlasiu, czemu jest przecież poświęcona publikacja. Zbędne są rozważania o istocie tzw. społeczeństwa informacyjnego bez egzemplifikacji tegoż zjawiska na Podlasiu. Taki zabieg sprawia wrażenie rozważań równoległych, luźno powiązanych z tematem.

W sumie jednak jest to publikacja potrzebna, o charakterze dokumentacyjnym, z licznymi aneksami, tabelami, wykresami, indeksami.

Literatura przedmiotu bogata – autorka rejestruje 176 pozycji literatury przedmiotu. Ponadto na uwagę zasługuje fakt starannej redakcji wydawniczej tekstu oraz zrozumiały, prosty, komunikatywny język publikacji.

Jan Gosiewski
IINISB UW

Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP

Biblioteka muzyczna 2000-2006 / [red. Stanisław Hrabia, Andrzej Spóz; współpr. red. Jolanta Byczkowska-Sztaba i in.]; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Sekcja Bibliotek Muzycznych. Polska Grupa Narodowa IAML. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008. – 302, [1] s.: il.

Piąty tom cyklu Sekcji Bibliotek Muzycznych SBP – Polskiej Grupy Narodowej IAML zawiera wybór materiałów z konferencji, które odbyły się w latach 2001-2006, a dotyczyły zagadnień bibliotekarstwa muzycznego. Są to teksty referatów wygłoszone na X Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych (Katowice, 24-26.09.2001 r.), Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych z Bibliotek Publicznych (Warszawa, 7-9.10.2002 r.), Konferencji Muzykologicznej „Dzisiejszy kształt polskiej muzyki religijnej” (Gniezno, 21.11.2003 r.) i XI Ogólnopolskiej Konferencji Bibliotekarzy Muzycznych (Ciążeń, 10-12.10.2006 r.).

Wystąpienia zostały zaprezentowane w czterech działach. W pierwszym zgrupowano omówienia wybranych kolekcji muzykaliów. Następny poświęcono kompozytorom, muzykom, badaczom, miłośnikom i kolekcjonerom, których działalność pozostawiła w zasobach muzycznych znaczący i trwały ślad. Trzeci dział omawia kolekcje dźwiękowe. Materiały w nim przedstawione są potwierdzeniem współpracy członków SBP w ramach Sekcji Bibliotek Muzycznych i Sekcji Fonotek. Ostatni dział zawiera wspomnienia o tych, którzy



poświęcili się pracy na rzecz bibliotek muzycznych – Marii Prokopowicz, Wandzie Bogdany-Popielowej i Marku Stachyrze. Całość publikacji dopełnia obszerna bibliografia bibliotekarstwa muzycznego w Polsce za lata 2000-2006.

Książka jest adresowana w szczególności do bibliotekarzy muzycznych, jak również do muzykologów i historyków.

Biblioteki w systemie kultury jednoczącej się Europy: praca zbiorowa / pod red. Michała Zająca, Elżbiety Barbary Zybert; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007. – 207, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 95).



Problematyka ukazana w książce jest rozległa. Początkowe jej rozdziały nawiązują do szeroko rozumianej organizacji i zarządzania współczesnymi instytucjami kultury z uwzględnieniem działalności różnych instytucji, w tym polskiej biblioteki szkolnej w Paryżu oraz bibliotek parafialnych. Kolejne teksty wskazują na nowe tendencje w zakresie organizacji i zarządzania instytucjami kulturalnymi, w tym bibliotek dziecięcych w odniesieniu do aspektów zarządzania zasobami ludzkimi, określają wymogi kwalifikacyjne pracowników sektora kultury i kształcenia zgodnie z potrzebami tych instytucji. W dalszych rozdziałach odnaleźć można aspekty prawne działalności placówek kultury m.in. bibliotek tradycyjnych i cyfrowych, formy i metody pracy z różnymi grupami użytkowników, współczesne formy przekazu medialnego w dziedzinie kultury w powiązaniu z nowymi możliwościami utrwalania słowa i obrazu, podstawowe cechy artystycznych form wypowiedzi w komunikacji artystycznej.

W publikacji znajdują się także materiały odnoszące się do krajów europejskich. Pierwszy rozdział, z tej grupy, jest poświęcony językowi i literaturze krajów rosyjskojęzycznych. Drugi dotyczy kultury i literatury niderlandzkiej.

Zamieszczone w książce artykuły omawiają zaledwie ułamek zagadnień związanych tematycznie z kulturą europejską. Zapowiedziano wydanie kolejnych publikacji rozszerzających problematykę zawartą w tym tomie.

Zarządzanie kadrami w bibliotece: praca zbiorowa / pod red. Joanny Kamińskiej i Beaty Żołędowskiej-Król; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2008. – 155, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 97).



Publikacja podejmuje bogatą tematykę zarządzania kadrami. Zebrany w niej materiał został podzielony na trzy części, które zawierają zarówno treści teoretyczne, podstawowe pojęcia, ich genezę oraz rozwój, jak również obejmują wybrane zagadnienia i opis ich zastosowania w praktyce.

Część pierwsza zarysowuje znaczenie zasobów ludzkich w systemie zarządzania biblioteką. Przedstawione w niej treści są omówieniem kapitału intelektualnego biblioteki oraz funkcji kapitału społecznego.

Kolejna część odnosi się do zagadnień związanych z planowaniem rozwoju zawodowego pracowników biblioteki. Materiały z tej grupy ukazują metody przeciwdziałania skutkom negatywnego doboru do zawodu, wskazują na możliwości budowania spójnej i przejrzystej polityki personalnej biblioteki, a także wpływ kadry kierowniczej na kształtowanie właściwej kultury organizacyjnej. Podkreślone zostało w niej również znaczenie badań opinii pracowników jako instrumentu wspomagającego zarządzanie w bibliotece oraz wykorzystanie badań użytkowników do planowania systemu szkoleń.

Ostatnia część zawiera analizę wybranych metod zarządzania kadrami w bibliotece. W tym fragmencie publikacji została zaakcentowana rola systemu oceniania pracowników biblioteki, zaprezentowano model takiego systemu od strony teoretycznej i praktycznej.

Materiał uzupełnia bogata bibliografia, która wraz z całą monografią stanowić może wstęp do dalszych badań nad zagadnieniami zarządzania w kontekście bibliotek.

Murzena Przybysz

Cetera Wiesław. Przedsiębiorczość poligraficzna: statystyka branży 2000-2006 / Wiesław Cetera. – Warszawa: Promocja XXI, 2008. – [8], XIX, [1], 191 s.: il.

Książka jest próbą prognozy kierunków rozwoju branży poligraficznej w Polsce. Zamieszczone liczne zestawienia statystyczne obrazują kondycję krajowego przemysłu poligraficznego, zmiany w ostatnich latach, a także są zapowiedzią przyszłych nurtów. Wstęp zawiera zwięzłą charakterystykę krajowej poligrafii od okresu międzywojennego, poprzez okres Polski Ludowej, reformę gospodarki w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku aż po lata 2000-2006. W kolejnych rozdziałach autor szczegółowo omawia tematykę poligrafii w II Rzeczypospolitej, bilansu otwarcia – 1946 i bilansu zamknięcia – 1989 oraz rozwoju przedsiębiorstw poligraficznych w latach 1996-2006. Czytelnik znajduje tu m.in. dane dotyczące struktury przedsiębiorstw, zatrudnienia i produkcji, wynagrodzeń oraz kosztów pracy, nakładów inwestycyjnych, a także kosztów na dzia-

laność badawczą i rozwojową oraz na innowacje. Oddzielne rozdziały zostały poświęcone małym i średnim przedsiębiorstwom, jak również tematyce importu i eksportu maszyn poligraficznych z podziałem na maszyny drukujące i introligatorskie. W Dodatku autor zamieścił informacje dotyczące cen usług poligraficznych (także w ramach przetargów), leasingu jako formy finansowania inwestycji poligraficznych i druku cyfrowego. Osobnym fragmentem jest interesująca analiza przyczyn upadłości firm poligraficznych na podstawie ankiety autora. Uzupełnieniem całości jest bibliografia problemu.

Opracowanie to jest cenne nie tylko z punktu widzenia poligrafa, ale i wszystkich osób oraz instytucji poszukujących danych statystycznych dotyczących rodzimej branży poligraficznej.

Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych / pod red. Haliny Ganińskiej; Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej. – Poznań: Biblioteka Główna Politechniki Poznańskiej, 2008. – [10], 189 s.: il.

Publikacja jest pokłosiem II konferencji „Informacja dla nauki a świat zasobów cyfrowych” zorganizowanej w dniach 11-13 września 2008 r. w Świnoujściu pod patronatem honorowym Prezesa Polskiej Akademii Nauk (Oddział w Poznaniu) przy współpracy Komisji Informacji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, Biblioteki Głównej Politechniki Poznańskiej oraz Poznańskiej Fundacji Bibliotek Naukowych. Konferencja miała na celu wypracowanie metod i form współpracy w zakresie rozwoju informacji naukowej w różnych dziedzinach wiedzy.

Książka zawiera teksty wystąpień przedstawionych w trakcie obrad konferencyjnych, które obejmowały cztery sesje. Pierwszą z nich była sesja („Biblioteki cyfrowe i repozytoria”) omawiająca nowoczesne kolekcje źródeł informacji dla różnych dziedzin wiedzy, zwłaszcza w zakresie nauk technicznych. Materiały, w tej części, dotyczą nowoczesnych bibliotek cyfrowych w środowisku rozproszonych usług atomowych z uwzględnieniem badań własnych i doświadczeń bibliotek zagranicznych, polskich bibliotek cyfrowych na platformie Libra, Biblioteki Cyfrowej Politechniki Krakowskiej, Podlaskiej Biblioteki Cyfrowej oraz zasobów cyfrowych Pomorza.

Następne teksty to materiały z drugiej sesji („Użytkownicy a systemy i strategie wyszukiwania informacji”) nawiązujące do kształtowania nowoczesnego warsztatu historyka na nośnikach elektronicznych, zagrożeń związanych z zarządzaniem informacją prawną i prawniczą w środowisku elektronicznym, planowania strategii wyszukiwania informacji dla użytkowników Politechniki Poznańskiej, otwartych zasobów wiedzy na stronach internetowych wybranych bibliotek uczelni technicznych w kraju i na świecie.

Podczas trzeciej sesji („Informacyjne serwisy dziedziny”) zostały zaprezentowane: EKOLEX – platforma prawa i ekonomii Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu oraz BazTOL – serwis tworzony przez bibliotekarzy specjalistów z bibliotek naukowych z całej Polski.

Na ostatniej sesji („Technologie, programy, trendy”) przedstawiono oferty usług informacyjnych biblioteki akademickiej oparte na nowych technologiach oraz książki elektroniczne. Końcowy tekst to Porozumienie w sprawie utworzenia konsorcjum Polskie Biblioteki Cyfrowe.

Konferencja stanowiła podsumowanie dorobku ostatniej dekady w zakresie informacji dla nauki, zarówno na etapie organizowania dostępu do zdalnych zasobów wiedzy, jak i budowania jej zasobów dla określonych dziedzin nauki.

Wolański Adam. Edycja tekstów : praktyczny poradnik: książka, prasa, www / Adam Wolański; oprac. red. Lidia Wiśniakowska. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008. – 380, [4] s.: il.

Warunkiem tworzenia poprawnych publikacji jest nabycie stosownej wiedzy z zakresu edytorstwa.

Wiedzę tę przybliży niniejsza książka, która jest swego rodzaju zbiorem najnowszych norm dotyczących

redakcji tekstu. Opracowanie dotyczy różnorodnych aspektów fachowego przygotowania edycyjnego wszelkich typów publikacji, drukiem lub elektronicznie – począwszy od poziomu typograficznego (rodzaje i znaki pisma, tekst typograficzny), poprzez słowne, cyfrowe, słowno-cyfrowe i symboliczne elementy tekstu (nazwy własne i pospolite, liczby i numery, jednostki miar i wag, symbole, oznaczenia, wzory i równania) oraz elementy struktury tekstu głównego wraz z tekstami pobocznymi (kompozycję edytorską, cytaty i powołania, materiał wprowadzający oraz uzupełniający tekst główny, przypisy, bibliografię, okładkę i karty tytułowe książki, materiały informacyjno-pomocnicze, indeksy), po charakterystykę wybranych typów publikacji (prozę, poezję,

dramat, komiks, gazetę, encyklopedie i słowniki, naukowe wydawnictwa zbiorowe periodyczne i nieperiodyczne). Przedstawione zasady zilustrowano stosownymi przykładami.

Praca jest przeznaczona dla autorów publikacji, pracowników instytucji związanych z procesem wydawniczo-poligraficznym (redaktorów merytorycznych i technicznych, korektorów, operatorów DTP, typografów, poligrafów, grafików itd.), studentów specjalizacji wydawniczo-redaktorskich na wydziałach polonistyki, bibliologii i dziennikarstwa oraz słuchaczy podyplomowych studiów edytorstwa.

Marzena Przybysz

Z żałobnej karty

Wspomnienie o Danucie Gostyńskiej (26.02.1908 – 27.03.1989)



Danuta Gostyńska urodziła się 26 lutego 1908 r. w Moskwie. Młodość spędziła w Warszawie, gdzie w 1936 r. ukończyła Akademię Sztuk Pięknych (architektura wnętrz). Po powstaniu warszawskim przenieśli się do Krakowa, gdzie przez pierwsze 20 lat pracowała w muzeach (Przyrodniczym i Archeologicznym), a od 1965 r., w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Prowadziła pierwszy w Krakowie szpitalny punkt biblioterapeutyczny w III Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Medycznej. Była inicjatorką upowszechniania biblioterapii w środowisku krakowskim oraz autorką wielu artykułów poświęconych biblioterapii, publikowanych w różnych czasopi-

smach, w tym w „Bibliotekarzu”. Poświęciła wiele lat pracy zawodowej zagadnieniom biblioterapii i czytelnictwa chorych.

W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego stulecia D. Gostyńska opublikowała w czasopismach bibliotekarskich i medycznych szereg prac, w których przedstawiała problemy związane z organizowaniem bibliotek szpitalnych i upowszechnianiem biblioterapii w Polsce. Była też uczestnikiem i współorganizatorem wielu konferencji poświęconych biblioterapii. Prowadząc punkt biblioterapeutyczny w Klinice Hematologii AM (wydzielonej z III Kliniki Chorób Wewnętrznych) w Krakowie wygłosiła cykl odczytów dla lekarzy tej kliniki w celu przekonania i zachęcenia ich do korzystania z metod biblioterapii przy leczeniu chorych. Miała to szczęście, iż mogła współpracować z prof. Julianem Aleksandrowiczem, wybitnym lekarzem i humanistą doskonale rozumiejącym potrzeby pacjentów, gorącym zwolennikiem humanizacji szpitala poprzez sztukę i czytelnictwo chorych. Wykorzystując odpowiednio dobrany księgozbiór, D. Gostyńska próbowała oddziaływać terapeutycznie na pacjentów i badała skuteczność tego oddziaływania. Opracowała katalogi książek dla chorych czytelników, które wykorzystywała w prowadzonej przez nią bibliotece. Katalogi te dzieliły książki na trzy grupy według rodzaju ich oddziaływania: *sedativa* (działające uspokajająco), *stimulativa* (działające pobudzająco) i *problematica* (oddziałujące w sposób mieszany, zawierając w treści przewagę elementu intelektualnego i refleksyjnego). Podział ten opierał się po trosze na analogiach oddziaływania leków farmaceutycznych. Katalogi te miały okazję zobaczyć podczas spotkania z Panią

Danutą Gostyńską w 1979 r., kiedy przygotowywałam pracę magisterską na temat biblioterapii.

Spotkanie z Panią Danutą pozostało na długie lata w mojej pamięci. Poznałam osobę już starszą, przebywającą na emeryturze i w nie najlepszym stanie zdrowia (postępująca choroba serca), ale mimo to niezwykle pogodną, życzliwą, wciąż aktywną i wierną problemom biblioterapii, pełną pasji i optymizmu, przygotowującą artykuły na temat czytelnictwa chorych. Jej stan zdrowia nie pozwolił na doprowadzenie do ich opublikowania. Ukazał się natomiast zbiór esejów jej autorstwa *Terapia Wielkiego Ładu*. Będąc na emeryturze Pani Danuta prowadziła tworzony z jej inicjatywy i przy jej udziale punkt biblioterapeutyczny w budynku Domu Pogodnej Jesieni przy ul. Facimiech 16, w którym sama zamieszkała. Martwiło ją, że nie może – ze względu na swój stan zdrowia i ogrom obowiązków związanych z oprawą książek i katalogowaniem – w pełni rozwinąć w tym punkcie właściwej działalności terapeutycznej. Miała jednak nadzieję, że gdy tylko otrzyma

pomoc, będzie mogła poświęcić się w pełni pracy biblioterapeutycznej. W swoim punkcie w 1979 r. przeprowadziła cykl wykładów dla studentów na temat teorii, metodologii i organizacji biblioterapii.

W swej pracy Danuta Gostyńska była przewodnikiem, który starał się wskazać choremu czytelnikowi właściwą książkę, stosując w praktyce oryginalne i twórcze koncepcje biblioterapii. Cała jej działalność była fundamentem dla rodzimej biblioterapii. I chociaż szpitalne punkty biblioteczne dla chorych należą dziś do rzadkości, problemy czytelnictwa chorych i niepełnosprawnych wciąż są przedmiotem zainteresowania badaczy, czego dowodem są konferencje poświęcone tej tematyce. Zmarła 27 marca 1989 r. Pochowana została na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

Barbara Janczak

Wykorzystano: Sawicka E.: *Danuta Gostyńska (1908-1989) – założycielka bibliotek dla chorych w szpitalach i domach opieki*. W: *Bibliotekarze bibliotek specjalnych*. Warszawa 2007, s. 43-49.

Pyłki

Inteligentny minister

Aleksander Mogilnicki (1875-1956), adwokat, prezes Sądu Najwyższego w latach 1924-1929, w pośmiertnie wydanych *Wspomnieniach spisanych w Łodzi w latach 1949-1955* (Warszawa 2008, s. 89) przytoczył zabawną anegdotę o rosyjskim dostojniku, Władimirze Głazowie. „Rosyjski minister oświaty Głazow, znany ze słabej inteligencji, zwiedzał jakoby bibliotekę uniwersytecką, w której na szafach z książkami były napisy, wskazujące dział wiedzy, do którego książki należą. Minister zatrzymał się przed szafą z napisem: „Historia” i powiedział: „Historia to przeszliczna nauka, dużo czytałem, dużo studiowałem”. Te same mniej więcej słowa powiedział przy szafach z napisami: „Geografia”, „Medycyna”, „Statystyka” itp. Wreszcie zatrzymał się przed szafą z napisem „Makulatura” i znów powiedział: „Makulatura to przeszliczna nauka, dużo czytałem, dużo studiowałem”.

Przytoczona anegdota ma charakter wędrowny, powtarzana przez pokolenia, dosięgła nieszczęsnego Głazowa. W *Pyłkach* (2006, nr 7/8) przytoczyłem fragment, wypisz, wymaluj, podobnej anegdoty, zapisanej przez Franciszka Kowalskiego w jego *Wspomnieniach* (Kijów 1912, s. 83-84), której bohaterem był nieznan z nazwiska polski magnat, zwiedzający bibliotekę w Liceum Krzemienieckim. Ów magnat, oprowadzany przez Tadeusza Czackiego, o każdej

książce pokazywanej mu przez uczynnego gospodarza powiadał: „Czytałem”. „– A to jakie tak grube dzieło? – spytał, pokazując na paki leżące pod ostatnimi półkami. – To jest bibuła. – Czytałem”. Tu makulatura, tu bibuła, na jedno wyszło.

Godła, chorągwie i patronowie cechów introligatorów, księgarzy i drukarzy

Że przedstawiciele wspomnianych w tytule zawodów łączyli się w cechy, o tym od dawna wiadomo, ale warto wiedzieć, jak te godła ongiś wyglądały. Ułatwia nam to rozpoznanie artykuł *Godła, chorągwie i patronowie różnych stowarzyszeń i cechów rzemieślniczych*, podpisany kryptonimem Ks. M. S. (Mieczysław Starzyński?), zamieszczony w „Przeglądzie Katolickim” (1871 nr 18, s. 278-282). Informację o tym artykule zawdzięczam p. Piotrowi Boczkowskiemu. Spośród 53 opisów wynotowuję *in extenso* te, które mogą zainteresować Czytelników:

Introligatorzy. Godłem ich na zielonym polu złocista prasa, księga i teka do papierów, albo pugilares, patronem św. Ludwik IX, król francuski, miłośnik nauk i książek, z lilią w ręku i cierniową koroną na skroniach, na znak niewinności żywota i cierpień w obronie Kościoła podjętych († 1270). Chorągiew popielata ze złotem.

Księgarze. Znakiem ich czerwony rak na srebrno-złocistym polu, a patronem św. Bonifacy arcybiskup, z przeciętą od miecza księgą. Ma to przypominać ową chwilę, w której tego apostoła Germanów, napadłszy złośliwi poganie, szukali przy nim pieniędzy, a nie znalazłszy, jeno Pismo św., porąbali takowe, Bóg atoli zrządził, iż żadna litera w nim uszkodzona nie była. Chorągiew czerwona złotem i srebrem przetykana.

Zecerzy (składacze, drukarze). Znakiem ich: na złotym polu czamy orzeł z węgielnicą w jednym szponie, a czcionkami w drugim; u góry srebrny gryf (twór bajeczny, pół orła, pół lwa), dzierży w przednich łapach dwie szczotki drukarskie, używane do nacierania farby na formy. Chorągiew czarna ze srebrem, a patronka święta Katarzyna, sławna z biegleści w naukach, wielka miłośnica książek, gorliwa obronicielka wiary chrześcijańskiej, dla której po długich próbach święta jest w Aleksandrii około r. 260”.

Śmierć książek i ludzi

Kiedy Jan Feliks Tarnowski (1780-1842) kładł podwaliny pod świetną bibliotekę w rodzimym zamczysku w Dzikowie, wierzył, że jego spadkobiercy nie uronią niczego z gromadzonych wielkim nakładem sił i środków dzieł. Jego zbiory, pomnażane przez potomków, porządkowali i opisali Adam Chmiel (1908) i Stefan Vrtel-Wierczyński (1911). Liczyły one w 1926 r. około 30 tysięcy woluminów, liczne dyplomy pergaminowe i rękopisy. Wbrew późniejszym

prasowym enuncjacjom zbiory przechowywane były starannie i darzone przez właścicieli należną estymą.

Tymczasem starożytny zamek został dotknięty nieoczekiwanym kataklizmem. W nocy z 20 na 21 grudnia 1927 r. rezydencja została niemal doszczętnie strawiona przez ogień. Na ratunek rzucili się okoliczni włościanie, rzemieślnicy i młodzież z gimnazjów i seminariów nauczycielskich. Z narażeniem życia wynoszono dzieła sztuki, pamiątki rodowe i cenny księgozbiór. Pożaru nie ugaszono, ogień i nocna pora utrudniały ratunek. W pożarze zginęło 9 osób, których nazwiska utrwalono na tablicy pamiątkowej umieszczonej w kaplicy zamkowej: „Józef i Grzegorz Gil, rzemieślnicy z Dzikowa, Władysław i Bronisław Wiącek, czeladnicy z Dzikowa, strażak Wojciech Skiba, włościanin z Dzikowa, Aleksander Pomysłowski, rzemieślnik z Tarnowa, Jan Mastalerczyk, uczeń gimnazjalny z Dzikowa, Janina Kocznerówna z Bliżyna, uczennica Seminarium Nauczycielskiego w Tarnobrzegu, Alfred Freyer z Dzikowa, wstawiony w zawodach szybkości i siły”.

Poeta, Marian Piechal, w tomiku poetyckim *Garść popiołu* (1932) oddał hołd wszystkim poległym w walce z żywiołem. Czasopismo „Młoda Polka” (1928 nr 7) ujawniło nazwiska młodych ludzi, którzy odznaczyli się energią i wytrwałością, a byli nimi: Milena i Danieła Jędrakówny, uczennice gimnazjum, Chorąbianka, Kapatówna, Osetkówna, seminarzystki oraz Witold Bielewicz.

Andrzej Kempa

Prawo biblioteczne

Zakres pojęcia biblioteki publicznej

Pojęcie biblioteki publicznej kojarzone jest z bibliotekami utrzymywanymi ze środków publicznych. Okazuje się jednak, że pojęcie to ma bardziej ścisłe, prawne znaczenie.

Definicję biblioteki publicznej zawiera art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.). Zgodnie z tym przepisem bibliotekami publicznymi są, zorganizowane w formie instytucji kultury, Biblioteka Narodowa oraz biblioteki jednostek samorządu terytorialnego. Poza Biblioteką Narodową, czyli centralną biblioteką państwa (por. art. 16 ust. 1 ustawy o bibliotekach) bibliotekami publicznymi są zatem biblioteki samorządowe.

Dalsze przepisy ustawy o bibliotekach (por. art. 19 ust. 2, ust. 3 i ust. 4 tej ustawy) precyzują, że samorządowe biblioteki publiczne to biblioteki gminne,

powiatowe i wojewódzkie, czyli biblioteki organizowane przez poszczególne jednostki samorządu terytorialnego (gminy, powiaty i samorządy województw).

Z powyższej definicji bibliotek publicznych wynika poza tym, że w grę wchodzi w tym przypadku wyłącznie te biblioteki, organizowane przez władze samorządowe, które mają status instytucji kultury, czyli zostały wpisane do rejestru instytucji kultury, uzyskując dzięki temu status samodzielnej jednostki organizacyjnej, wyposażonej w osobowość prawną.

Bibliotekami publicznymi nie są w związku z tym pozostałe biblioteki samorządowe, w tym zwłaszcza biblioteki wchodzące w skład innych jednostek organizacyjnych, takie jak np. biblioteki szkolne czy biblioteki funkcjonujące w strukturze gminnych domów lub ośrodków kultury.

Bibliotekom publicznym poświęcone zostały w ustawie o bibliotekach w sposób szczególny dwa jej rozdziały: 1) Rozdział 4, regulujący status Biblio-

teki Narodowej oraz 2) Rozdział 5, dotyczący bibliotek publicznych w ogólności, normujący m.in. zadania tych bibliotek w odniesieniu do poszczególnych rodzajów jednostek samorządu terytorialnego.

Dla funkcjonowania bibliotek publicznych istotne są także inne przepisy ustawy o bibliotekach, a mianowicie:

- 1) przepisy Rozdziałów 1 i 3, zawierające zasady ogólne i zasady organizacji bibliotek, dotyczące wszystkich bibliotek, a więc także bibliotek publicznych,
- 2) przepisy Rozdziału 10, dotyczące ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, w skład której wchodzi zasadniczo właśnie biblioteki publiczne (por. art. 27 ust. 2 ustawy o bibliotekach) oraz
- 3) przepisy Rozdziału 11, dotyczące pracowników bibliotek.

Ponieważ, jak to wyżej zaznaczono, biblioteki publiczne to jednocześnie instytucje kultury, dla oceny zasad działalności tych bibliotek ważne są również uzupełniające w stosunku do ustawy o bibliotekach przepisy ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 z późn. zm.), w szczególności przepisy Rozdziału 2 tej ustawy, regulujące instytucje kultury w ogólności.

Rafał Golał

Powrót do interpretacji statutu biblioteki

Kwestie związane ze statutem biblioteki dość często poruszamy na łamach „Bibliotekarza”. Jeśli założymy, że statut biblioteki jest dla niej dokumentem rangi „małej konstytucji”, to warto omówić wszystkie wątpliwości związane z zapisami tego dokumentu. Na podstawie otrzymanej korespondencji można stwierdzić, że do najbardziej dyskusyjnych praktyk należy sposób powoływania i odwoływania dyrektora.

W otrzymanej drogą mailową korespondencji znalazła się następująca prośba:

Jestem w trakcie przygotowywania nowego statutu, mam pewne wątpliwości i w związku z tym zwracam się do Pana z prośbą jako do autorytetu prawniczobibliotekarskiego z prośbą o odpowiedź. Chodzi o Miejską Bibliotekę Publiczną, czyli instytucję samorządową.

1. *Jak zapisać punkt dotyczący nadzoru nad biblioteką? W starym statucie z 1992 roku jest „Nadzór nad biblioteką sprawuje Zarząd Miasta” (obecnie Burmistrz), jak rozdzielić nadzór Burmistrza i merytoryczny?*
2. *Po zapoznaniu się z czyją opinią Burmistrz powołuje i odwołuje dyrektora? W starym statucie jest „...po zapoznaniu się z opinią Komisji Oświaty Rudy Miasta”, czy tylko?*

Wszystkie biblioteki w Polsce na początku swoich statutów określają na podstawie jakich ustaw działają. We wszystkich przypadkach należy się powołać na ustawę z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach¹, a dalej, w zależności od rodzaju biblioteki, na jeszcze inną ustawę. W przypadku biblioteki publicznej będzie to ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej², natomiast w statucie biblioteki naukowej będzie to ustawa z dnia 27 lipca 2005 – Prawo o szkolnictwie wyższym³, statut biblioteki pedagogicznej powoła się na ustawę z dnia 26 stycznia 1983 r. – Karta Nauczyciela⁴ oraz ustawę z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty⁵. Na te dwie ostatnie ustawy powoływałyby się również statuty biblioteki szkolnej, gdyby biblioteki szkolne były jednostkami mającymi osobowość prawną, jednak nie mają go i nie mogą mieć własnych statutów.

Pytania zawarte w liście dotyczą bibliotek publicznych, stąd ograniczamy się do wyjaśnień regulacji prawnych dotyczących tej sieci bibliotecznej. Najważniejszym dokumentem biblioteki publicznej jest statut, o którym mowa w art. 11 ustawy o bibliotekach, który ma następujące brzmienie:

1. *Biblioteka stanowiąca samodzielną jednostkę organizacyjną działa na podstawie aktu o utworzeniu biblioteki oraz statutu nadanego przez organizatora.*

2. *Akt o utworzeniu biblioteki określa:*

- 1) *nazwę, siedzibę, teren i zakres działania biblioteki,*
- 2) *źródła finansowania.*

3. *Statut określa w szczególności:*

- 1) *cele i zadania biblioteki,*
- 2) *organy biblioteki i jej organizację, w tym zakres działania i lokalizację filii oraz oddziałów,*
- 3) *nazwę jednostki sprawującej nadzór merytoryczny nad działalnością biblioteki – w odniesieniu do biblioteki wchodzącej w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej,*
- 4) *sposób gospodarowania środkami finansowymi biblioteki.*

Organizatorem gminnej biblioteki publicznej jest wójt, miejskiej biblioteki publicznej – jak w przypadku poruszonym w korespondencji – burmistrz, a w przypadku bibliotek publicznych w miastach powyżej 100 tys. mieszkańców – prezydent. Nie dotyczy to działających w tych miastach wojewódzkich bibliotek publicznych, dla których organizatorami są marszałkowie województwa. W przypadku działających w Polsce trzech powiatów ziemskich (Ciechanów, Piła i Sieradz) organizatorami miejscowych bibliotek publicznych są starostowie.

Struktura sieci bibliotek publicznych wynika ze struktury administracyjnej kraju. Była ona bardzo czytelna w dwustopniowej strukturze, przed powołaniem powiatów. Z chwilą powołania powiatów próbowano trochę w sposób sztuczny tworzyć biblioteki powiatowe. Owa sztuczność polegała na zleceniu dodatkowo funkcji powiatowych bibliotek – miejskim bibliotekom. One także sprawują nadzór merytoryczny nad bibliotekami publicznymi w powiecie.

Nadzór ten sformulowano następująco w art. 20 i 20a ustawy o bibliotekach:

Art. 20. *Do zadań wojewódzkiej biblioteki publicznej należą:*

- 1) *gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy,*
- 2) *pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznego, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych, opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym,*
- 3) *badanie stanu i stopnia zaspokajania potrzeb użytkowników, analizowanie stanu, organizacji i rozmieszczenia bibliotek oraz formułowanie i przedstawianie organizatorom propozycji zmian w tym zakresie,*
- 4) *udzielanie bibliotekom pomocy instrukcyjno-metodycznej i szkoleniowej,*
- 5) *sprawowanie nadzoru merytorycznego w zakresie realizacji przez powiatowe i gminne biblioteki publiczne zadań określonych w art. 27 ust. 5.*

2. Biblioteka publiczna, której organizatorem jest powiat lub miasto na prawach powiatu, działająca w mieście będącym siedzibą samorządu województwa, może wykonywać zadania, o których mowa w ust. 1, na podstawie porozumienia zarządu województwa z zarządem powiatu lub miasta na prawach powiatu. Porozumienie w szczególności określa wielkość środków finansowych, które wnoszą strony porozumienia, niezbędnych do prowadzenia działalności przez bibliotekę.

Art. 20a 1. *Powiatowa biblioteka publiczna realizuje odpowiednio zadania określone w art. 20 w ust. 1 w pkt. 1, 2, 4 i 5 oraz współdziała z wojewódzką biblioteką publiczną.*

2. Biblioteka publiczna, której organizatorem jest gmina działająca w mieście będącym siedzibą samorządu powiatowego, może wykonywać zadania, o których mowa w ust. 1, na podstawie porozumienia zarządu powiatu z wójtem (burmistrzem, prezydentem miasta). Porozumienie powinno zawierać ustalenia określone w art. 20 ust. 2.

Pomimo rozbudowanej treści powyższych artykułów autorka korespondencji nie znajdzie jednoznacznej odpowiedzi na pytania dotyczące trybu powołania i odwołania dyrektora biblioteki publicznej. Natomiast znajdzie ją w zapisie art. 15 ust. 1 wymienionej wyżej ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, a ma on następujące brzmienie:

Art. 15. 1. *Dyrektora instytucji kultury powołuje organizator na czas określony lub nieokreślony, po zasięgnięciu opinii właściwych związków zawodowych działających w tej instytucji kultury oraz stowarzyszeń zawodowych i twórczych. Odwołanie następuje w tym samym trybie.*

Tak się złożyło, że mogłem na szeregu przykładach prześledzić funkcjonowanie tego zapisu. **Dotyczyło to przede wszystkim odwoływania dyrektorów, któremu towarzyszyły liczne odwołania.** W takim przypadku brano pod uwagę opinie działających w bibliotece związków zawodowych (Związku Zawodowego Pracowników Kultury i Sztuki lub Związku Zawodowego Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ „Solidarność”) oraz SBP. Sprzeciw którejś z wymienionych organizacji wykluczał zwolnienie dyrektora biblioteki. Na ogół liczono się z opinią tych organizacji przy mianowaniu nowego dyrektora biblioteki publicznej.

Opracowując nowy statut biblioteki publicznej, trzeba koniecznie powołać się na całość przepisów zawartych w ustawie o bibliotekach oraz ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, aby w każdym przypadku móc się powołać na właściwy przepis.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 85, poz. 539 z późn. zm.

² Dz. U. 1997 r. Nr 110, poz. 721, tekst jednolity Dz.U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 z późn. zm.

³ Dz. U. Nr 164, poz. 1365.

⁴ Dz. U. z 1997 r. Nr 56, poz. 357, z 1998 r. Nr 106, poz. 668 i Nr 162, poz. 1118 oraz z 2000 r. Nr 12, poz. 136, Nr 19, poz. 239, Nr 22, poz. 291 i Nr 122, poz. 1223.

⁵ Dz. U. z 1996 r. Nr 67, poz. 329, z późn. zm.

Szczegółowe kwalifikacje wymagane od bibliotekarzy resortu edukacji narodowej

Minister Edukacji Narodowej wydał rozporządzenie z dnia 12 marca 2009 r w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli¹. Wymienione rozporządzenie dotyczy nauczycieli różnych przedmiotów, a wśród nich bibliotekarzy pracujących w bibliotekach pedagogicznych oraz nauczycieli-bibliotekarzy zatrudnionych w szkołach. Omawiając to rozporządzenie, z uzasadnionych względów, ograniczamy się do zapisów dotyczących bibliotekarzy zatrudnionych w placówkach nadzorowanych przez resort edukacji narodowej.

Rozporządzenie stanowi, że kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w zakładach kształcenia nauczycieli, placówkach doskonalenia nauczycieli, poradniach psychologiczno-pedagogicz-

nych, w tym poradniach specjalistycznych, bibliotekach pedagogicznych, kolegiach pracowników służb społecznych, liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych, technikach, uzupełniających liceach ogólnokształcących, technikach uzupełniających i szkołach policealnych, posiada osoba, która ukończyła:

- 1) studia magisterskie na kierunku (specjalności) zgodnym z nauczaniem przedmiotem lub prowadzonymi zajęciami oraz posiada przygotowanie pedagogiczne lub
- 2) studia magisterskie na kierunku, którego zakres określony w standardzie kształcenia dla tego kierunku studiów w grupie treści podstawowych i kierunkowych obejmuje treści nauczanego przedmiotu lub prowadzonych zajęć oraz posiada przygotowanie pedagogiczne lub
- 3) studia magisterskie na kierunku (specjalności) innym i studia podyplomowe w zakresie nauczanego przedmiotu lub prowadzonych zajęć oraz posiada przygotowanie pedagogiczne.

Kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela teoretycznych przedmiotów zawodowych w szkołach, posiada również osoba, która ukończyła:

- 1) studia pierwszego stopnia na kierunku (specjalności) zgodnym z nauczaniem przedmiotem oraz posiada przygotowanie pedagogiczne lub
- 2) studia pierwszego stopnia na kierunku, którego zakres określony w standardzie kształcenia dla tego kierunku studiów w grupie treści podstawowych i kierunkowych obejmuje treści nauczanego przedmiotu oraz posiada przygotowanie pedagogiczne.

Kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela-bibliotekarza, z wyjątkiem bibliotek pedagogicznych, posiada osoba, która:

- 1) ukończyła studia wyższe w zakresie bibliotekoznawstwa na poziomie wymaganym od nauczyciela danego typu szkoły lub rodzaju placówki oraz posiada przygotowanie pedagogiczne lub
- 2) posiada wykształcenie na poziomie wymaganym do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły lub rodzaju placówki oraz posiada przygotowanie pedagogiczne, a ponadto ukończyła:
 - a) studia podyplomowe lub kurs kwalifikacyjny w zakresie bibliotekoznawstwa lub
 - b) pomaturalne studium bibliotekarskie.

Kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela-bibliotekarza w szkołach podstawowych posiada również osoba, która ukończyła zakład kształcenia nauczycieli o specjalności bibliotekoznawstwo.

Omawiane rozporządzenie **wchodzi w życie z dniem 1 września 2009 r.**, jednocześnie traci moc rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 10 września 2002 r. w sprawie szczególnych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić

nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 50 poz. 400.

² Dz. U. Nr 155, poz. 1288 oraz z 2004 r. Nr 122, poz. 1290.

Zabytkowe zbiory Biblioteki Elbląskiej w Narodowym Zasobie Bibliotecznym

Ukazało się rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 27 lutego 2009 r. *zmieniające rozporządzenie w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony*¹, na podstawie którego Biblioteka Elbląska im. Cypriana Norwida została włączona do wykazu bibliotek, których zbiory tworzą NZB. Poprzednie rozporządzenie w tej sprawie wydane zostało w 1996 r.² i obejmowało 55 bibliotek, obecnie Biblioteka Elbląska im. Cypriana Norwida znalazł się na 56 pozycji tego wykazu.

Biblioteka ta w pełni zasługuje na uwzględnienie jej w tym wykazie. Posiada ona kolekcję rękopisów, starych druków, map, afiszy dotyczących Elbląga i regionu elbląskiego. W r. 1992 kolekcję starych druków elbląskich uzupełniono 30 pozycjami. Były to druki z XVII i XVIII w. dotyczące Elbląga lub tłoczone w Elblągu. Zakupiono również dwa rękopisy elbląskie oraz 50 afiszów sztuk teatralnych wystawianych w teatrze elbląskim w latach 1821-1927. Najstarszy druk znajdujący się w zbiorach WBP z proveniencją Biblioteki Gimnazjum wytloczono w 1545 r. w Wittenberdze. W zbiorach Biblioteki znajduje się też kilkaset XVII i XVIII-wiecznych pozycji typografów elbląskich. W kolekcji regionalistów, obejmującej około 4000 jednostek, znajdują się materiały źródłowe i opracowania na temat Prus Królewskich, Prus Książęcych, Prus Wschodnich, a także Warmii i Mazur.

Zgromadzone w dziale Zbiorów Specjalnych Biblioteki rękopisy związane są w większości z Gimnazjum Elbląskim. Są to sztuki pisane przez rektorów i nauczycieli dla potrzeb teatru szkolnego. Najstarszy rękopis sporządzono w 1596 r. Jest to opis biblioteki gimnazjum toruńskiego z dedykacją mieszczan toruńskich dla elblążan, zachęcający rajców elbląskich do zorganizowania biblioteki.

Szkoda, że przy okazji nowelizacji rozporządzenia o NZB z 1998 r. nie zweryfikowano nazw kilku bibliotek, po okresie ostatniego dziesięciolecia uległy one zmianie.

Lucjan Biliński

PRZYPISY:

¹ Dz. U. Nr 44, poz. 356.

² Dz. U. Nr 146, poz. 955.

AKTUALIA

Kiedyś w bibliotece pracował bibliotekarz – tak jak w aptece aptekarz, w mleczarni mleczarka, a w marni rzeźnik. A potem się porobiło. Od samego słowa *bibliotekarz* (najwyraźniej nieprzyzwoitego) ucieka najprzód bibliograf, następnie kataloger, a potem dokumentalista, z czasem przechrzczony na pracownika informacji. Inni zaś, do tego dołączącego określenia zaczęli dodawać przydawki przymiotne: bibliotekarz naukowy, bibliotekarz systemowy, bibliotekarz dziedzinowy...

W Polsce z tego rozspecjalizowania wypłukał się nam bibliotekarz **kontaktowy, dyżurny, doradca** – który w innych krajach jest, ale u nas (w zasadzie) nie ma. To osoba, która nie ma żadnych innych obowiązków, poza bieżącymi rozmowami z użytkownikami. Rozmowami o charakterze doradczym, refleksyjnym, dyskusyjnym. To ktoś, kto w epoce rozszalałych technologii komunikacyjnych, operuje żywym słowem bezpośrednio i do komunikacyjnego chaosu dodaje porządkujące wartości własne. Stanowi więc o duszy biblioteki.

Nie ma u nas, albo prawie nie ma, takich specjalności ani stanowisk. Częściowo z biedy: z niedostatku personelu. Częściowo z braku przygotowania – nikt kogoś takiego nie kształci. Ale także z braku wyobraźni.

W Polsce do wszystkich czynności bibliotekarskich angażujemy osoby identycznie wykształcone. Nie ma personelu pomocniczego ani technicznego, stosowne kształcenie zostało zlikwidowane. Zatem do prac ewidencyjnych, technicznych, manualnych, zatrudnia się absolwentów pięcioletnich studiów, choć takie czynności mógłby wykonywać pierwszy lepszy struś albo mrówkojad. Wobec tego na doradcze kontakty z publicznością nie ma żadnych szans.

Wychodzi więc na to, że przez nieuwagę (!?) omsknął się nam zasadniczy sens bibliotekarstwa. Amputowaliśmy bibliotekom ich dusze – pozostała sama maszyna.

Jacek Wojciechowski

W kilku słowach

■ BUW rozpoczyna realizację projektu NUKAT – Autostrada Informacji Cyfrowej

7 kwietnia 2009 r. między Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego i Uniwersytetem Warszawskim została podpisana umowa o dofinansowanie projektu **NUKAT – Autostrada Informacji Cyfrowej**. Zadanie będzie realizowane w ramach *Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka*, osi priorytetowej *Infrastruktura sfery B+R*. Cele projektu:

- więcej informacji o zbiorach polskich bibliotek naukowych w Narodowym Uniwersalnym Katalogu NUKAT – planowana jest rozbudowa centralnej informacji w katalogu do ok. 6 mln. zapisów, poprzez scalenie danych wytworzonych w katalogach lokalnych 30 bibliotek przed rozpoczęciem współkatalogowania,

- wyszukiwarka KaRo działająca sprawniej i przyjaźniejsza dla użytkownika – planowana jest modernizacja, KaRo,

- dostęp online do informacji o czasopiśmie z lat 1801-1939 udostępnianych przez biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego – planowane jest poddanie retrokonwersji 1600 tytułów czasopiśm, w tym około 900 ukazujących się w latach 1801-1939,

- dostęp online do najcenniejszych czasopiśm ze zbiorów BUW – planowane jest poddanie digitalizacji najcenniejszych czasopiśm ze zbiorów BUW i umieszczenie w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego e-BUW.

Koszt planowanych działań to 9 724 313,40 zł. Projekt rozpoczyna się w II kwartale 2009 r., będzie trwał do końca września 2012 r.

Źródło: <http://www.buw.uw.edu.pl/>

■ Inauguracja Światowej Biblioteki Cyfrowej

Biblioteka Kongresu Stanów Zjednoczonych zaprosiła Bibliotekę Narodową do współpracy przy projekcie Światowej Biblioteki Cyfrowej. W uroczystej inauguracji projektu w siedzibie UNESCO w Paryżu 21 kwietnia br. uczestniczył dyrektor BN dr Tomasz Makowski. To już drugi międzynarodowy projekt tego typu, w którym uczestniczyć będzie Biblioteka Narodowa – od dwóch lat BN współtworzy bowiem Europejską Bibliotekę Cyfrową *Europeana*, która prezentuje już ponad cztery miliony obiektów i jest dostępna w 27 wersjach językowych. Światowa Biblioteka Cyfrowa została utworzona z inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych

i realizowana jest przez zespół biblioteki Kongresu Stanów Zjednoczonych. Zawiera na razie około tysiąca dokumentów i jest dostępna w siedmiu językach na stronie www.wdl.org.

Źródło: Sekretariat Organizacyjny BN

■ Powstają biblioteki cyfrowe jak... grzyby po deszczu

Federacja Bibliotek Cyfrowych, której rozwojem zajmuje się Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe afiliowane przy Instytucie Chemii Bioorganicznej PAN – to serwis wyszukiwawczy umożliwiający orientację w zasobach polskich bibliotek cyfrowych. Poczynając od 22 czerwca 2007 r., kiedy to nastąpiło publiczne udostępnienie serwisu FBC, dynamicznie wzrasta liczba bibliotek cyfrowych, o których publikacjach można znaleźć dane w FBC. Dzięki temu w dniu 2 marca br. łączna liczba publikacji w polskich bibliotekach cyfrowych przyłączonych do FBC przekroczyła 200 tys. Liczba obiektów cyfrowych w FBC w okresie od grudnia 2007 r. do marca 2009 r. podwoiła się. W drugim półroczu 2008 r. FBC upubliczniła dane: „ICM – DIR – Zasoby Polskie”, Zasoby „Biblioteki Cyfrowej Politechniki Śląskiej”, „Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Łódzkiego”, „Elbląskiej Biblioteki Cyfrowej”, „Świętokrzyskiej Biblioteki Cyfrowej”, „Nowohuckiej Biblioteki Cyfrowej”, „Biblioteki Cyfrowej Archiwum Diecezjalnego w Tarnowie”, „Bałtyckiej Biblioteki Cyfrowej”, „Biblioteki Cyfrowej Politechniki Lubelskiej”, „Biblioteki Cyfrowej UMCS”, a od początku roku bieżącego zasoby „Biblioteki Cyfrowej – Regionalia Ziemi Łódzkiej”, „Sanoockiej Biblioteki Cyfrowej”, „Radomskiej Biblioteki Cyfrowej”, „Genealogicznej Biblioteki Cyfrowej”, „Biobliologicznej Biblioteki Cyfrowej”, „Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego”, „Cyfrowej Ziemi Sieradzkiej”, „Biblioteki Cyfrowej Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk”.

Źródło: <http://fbc.pionier.net.pl/owoc/news?news=full>

■ Uroczyste otwarcie Biblioteki Powiatowej dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego

W rezultacie zawarcia w grudniu ubiegłego roku porozumienia między starostą powiatu warszawskiego zachodniego Janem Zychlińskim i burmistrzem Ozarowa Mazowieckiego Kazimierzem Stachurskim 26 marca br. odbyła się uroczystość otwarcia Biblioteki Powiatowej dla Powiatu Warszawskiego Zachodniego w siedzibie Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy w Ozarowie Mazowieckim, której dyrektorem jest Elżbieta Paderewska. W uroczystości uczestniczyli liczni przedstawiciele władz samorządowych i zaproszeni goście łącznie ze starostą i burmistrzem, którzy w swych wystąpieniach wyrazili zadowolenie z powołania biblioteki powiatowej i życzyli bibliotece efektywnej pracy dla dobra wszystkich mieszkańców powiatu. W uroczystości uczestniczył dr Michał Strąk, dyrektor Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, który także wyraził zadowolenie z powstania biblioteki powiatowej oraz przedstawił inicjatywy i najważniejsze działania swej instytucji wspomagające działalność bibliotek na Mazowszu. Uczestnicy uroczystości wysłuchali również wystąpienia Jana Wołosza nt. standardów w działalności bibliotecznej oraz koncertu piosenki literackiej „Piję wino, piję życie” w wykonaniu Grażyny Łąpińskiej.

■ Konferencja prasowa w MKiDN w sprawie Biblioteki+

W dniu 8 kwietnia 2009 r. – jak podaje PAP i Instytut Książki – odbyła się konferencja prasowa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego, na której ogłosił on powołanie Narodowego Instytutu Audiowizualnego oraz przedstawił program Biblioteka+. O programie realizowanym przez Instytut Książki mówił dyrektor Instytutu Grzegorz Gauden. Jeśli chodzi o program Biblioteka+, to powtórzono wiele informacji zaprezentowanych przed blisko rokiem. Przypomniano też jesienią informację o planowanym stworzeniu „jednolitego ogólnopolskiego systemu komputerowego o nazwie MAK+, umożliwiającego zarządzanie zbiorami bibliotecznymi”, którego wdrożenie ma się rozpocząć w styczniu 2010 r. Zapowiedziano nabory do grantowego programu szkoleń w terminach: 30 września i 30 listopada 2009 r. Będą w nim uczestniczyć wojewódzkie biblioteki publiczne, a sam program będzie miał charakter konkursu wniosków powtarzanego co roku przez trzy lata. Wsparcie infrastruktury architektonicznej bibliotek gminnych będzie odbywać się poprzez system grantowy. Aplikować będą gminy wiejskie, wiejsko-miejskie i miejskie (miasta do 15 tys. mieszkańców). Nabór do programu odbędzie się w ciągu trzech kolejnych lat począwszy od 2009 r. Samorządy będą mogły ubiegać się także o Certyfikat Biblioteki+ przyznawany na 5 lat przez zespół certyfikacyjny, powołany przez ministra kultury. Zapowiedziano zmianę rozporządzenia w sprawie wymagań dotyczących świadczenia usługi szerokopasmowego dostępu do Internetu dla bibliotek publicznych. Rozporządzenie w zmienionej formie pozwoli na podwyższenie przepływności szerokopasmowego Internetu dla bibliotek (2/1 Mb/s), do którego dostęp jest refundowany z budżetu państwa.

Źródło: <http://www.ebib.info/content/view/1886/>

■ Najgorzej w pracy mają... bibliotekarze

Andrzej Mężyński w Aktualnościach EBIB informuje o raporcie brytyjskich psychologów, wedle których „pracownicy bibliotek przeżywają prawdziwy horror. Dlaczego? Bo muszą cały dzień tkwić między zakurzonymi półkami, bez żadnych szans na awans czy podwyżkę. Wszystko, czego nauczyli się na studiach, sprawdza się tylko do tego, gdzie ustawić książki i jak wypisać kartę. A to prowadzi do frustracji. Dlatego jeden na trzech brytyjskich bibliotekarzy nienawidzi swej pracy i kombinuje, jak ją zmienić”.

Źródło: <http://www.ebib.info/content/view/1891/>

■ Dary Biblioteki Śląskiej dla GBP w Dębowcu

Zgodnie z kilkuletnią tradycją z okazji Światowego Dnia Książki i Praw Autorskich, Biblioteka Śląska przygotowała dary książkowe dla jednej z biedniejszych bibliotek w województwie – Gminnej Biblioteki Publicznej w Dębowcu, gdzie powierzchnia lokalu wynosiła 24 m² i gdzie tylko 7% mieszkańców korzystało z biblioteki. Na początku 2009 r. biblioteka otrzymała nowy lokal i nareszcie może funkcjonować w godnych warunkach. Na 24 kwietnia br. zaplanowano przekazanie GBP w Dębowcu kilkadziesiąt nowości książkowych, w tym słowniki, przewodniki i książki dla dzieci.

■ Zaprosili nas

● Biblioteka Publ. m.st. Warszawy na obchody Dnia Bibliotekarza (13-05.09) ● Biblioteka Śląska na konferencję prasową nt. VI edycji Tygodnia Bibliotek (8.05.09) na „Europejskie spotkania” podsumowujące konkurs na logo symbolizujące Śląsk w Unii Europejskiej (1.04.09), „Wieczór z islamem” (9.04.09), spotkanie z Jackiem Żakowskim (15.04.09), spotkanie z Mordechai Roshwald (27.04.09), wystawę „Kolekcja Polskiej Książki Artystycznej z przełomu XX i XXI w. artystów z okręgu krakowskiego i śląskiego” w kwietniu, spotkanie z cyklu „Przy herbatce o wspólnej Europie” z prof. H. Tenderą-Właszczuk nt. „Barier Unii Europejskiej” (6.05.09) ● Biblioteka Uniw. Rzeszowskiego na II Noc Biblioteki URz (8.05.09) ● Książnica Beskidzka na 5. Festiwal Literatury Popularnej (20-24.05), na VI edycję Tygodnia Bibliotek, wernisaz wystawy „90 lat PCK” (8.05.09) ● MBP w Radomiu na 32. Radomską Wiosnę Literacką (23-27.03.09) ● WBP w Lublinie na Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich w WBP, na ogólnopolską konferencję naukową „Aleksander Świętochowski” (23-24.04.09), Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich (23.04.09), a w jego ramach na spotkanie autorskie z Jarosławem Klejnockim, konkurs literacki dla

dzieci i dorosłych w Księgarni u Hieronima oraz konkurs „Wakacje z Książką Wypożycz – Wygraj”. ● ZG SBP na ogólnokrajową konferencję „Nowoczesna biblioteka – kluczem do sukcesu użytkowników i edukacji społeczeństwa” (29-30.05.09) i Krajowy Zjazd Delegatów SBP (30-31.05.09).

■ Zapraszamy do lektury

„Biuletyn EBIB” nr 3/2009 (103) poświęcony został tematowi architektura i wystrój wnętrz w bibliotekach. Bogaty treściowo numer zawiera materiały napisane przez bibliotekarzy i architektów. Wiele tu informacji, refleksji, spostrzeżeń.

„Poradnik Bibliotekarza” nr 4/2009. W. Klenczon przypomina o polskiej bieżącej bibliografii narodowej, L. Nowak omawia wyniki testu psychologicznego wśród bibliotekarzy, dotyczącego 16 typów postaw osobowościowych, a A. Trembowiecki, kontynuując porady dotyczące zakupu urządzeń i programów elektronicznych, zaprasza czytelników w podróż po wnętrzu komputera. Numer zawiera też wiele ciekawych informacji z małych bibliotek, interesujące felietony, stały dodatek „Świat książki dziecięcej”.



JUŻ DO NABYCIA DWIE NOWE, INTERESUJĄCE KSIĄŻKI!



z serii

„Nauka-Dydaktyka-Praktyka” nr 108

Książki, nowe media i ich czasoprzestrzenie Małgorzata Góralska

Jest to książka pobudzająca do refleksji. Pogłębia wiedzę o kulturze książki i wpisuje ją w naukę o współczesnych mediach. Bibliotekarzom ukazuje nowe spojrzenie na sens funkcjonowania kultury książki we współczesnym świecie. Książka bardzo się przyda także polonistom i wszystkim interesującym się tą tematyką.

Stron 152. Cena 25 zł

z serii

„Propozycje i Materiały” nr 76

Biblioteki cyfrowe na platformie dLibra Anna Wałek

Nowa, niezwykle aktualna książka, której autorka zdobyła za tę pracę NAGRODĘ MŁODYCH SBP im. prof. Marii Dembowskiej. Publikacja poświęcona jest tematyce bibliotek cyfrowych w Polsce, ich organizacji i stosowanych w nich standardach. Omawia historię tworzenia bibliotek cyfrowych, fazy ich rozwoju na przykładzie wybranych repozytoriów, funkcjonujących na platformie dLibra.

Stron 144. Cena 25 zł

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Listy	2
List otwarty Jadwigi Sadowskiej do podsekretarza stanu w MKiDN Tomasza Merty	2
Pismo dra Tomasza Makowskiego, dyrektora Biblioteki Narodowej do redaktora naczelnego „Bibliotekarza”	3
Odpowiedź Jana Wołosza, redaktora naczelnego „Bibliotekarza” dyrektorowi Biblioteki Narodowej dr. Tomaszowi Makowskiemu	5
Do redaktora „Bibliotekarza” Barbara Szczepańska	6
Artykuły	7
Jan CIECHORSKI: Status prawny dyrektora biblioteki publicznej – wybrane zagadnienia	7
Agnieszka FRANKOWSKA: Rola bibliotekarzy w kreowaniu społeczeństwa informacyjnego	11
Bolesław HOWORKA: Stowarzyszenia bibliotek	14
Anna CISŁO, Danuta STANULEWICZ: Architektura i funkcjonalność nowego gmachu Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego	16
Anna NOSEK: Tydzień Książki Dziecięcej w bibliotekach angielskich	20
Sprawozdania i relacje	22
Światowy Dzień Książki 2009 (Jan WOŁOSZ)	22
Inauguracja Programu Rozwoju Bibliotek (Jan WOŁOSZ)	23
Przegląd publikacji	24
Marzena Kowalczuk: Biblioteki publiczne na Podlasiu w XVIII-XX wieku (Jan GOSIEWSKI)	24
Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena PRZYBYSZ)	25
Sygnały o nowych publikacjach (Marzena PRZYBYSZ)	27
Z żałobnej karty	28
Wspomnienie o Danucie Gostyńskiej (26.02.1908 – 27.03.1989) (Barbara JANCZAK)	28
Pyłki (Andrzej KEMPA)	29
Prawo biblioteczne	30
Zakres pojęcia biblioteki publicznej (Rafał GOLAT)	30
Powrót do interpretacji statutu biblioteki (Lucjan BILIŃSKI)	31
Szczegółowe kwalifikacje wymagane od bibliotekarzy resortu edukacji narodowej (Lucjan BILIŃSKI)	32
Zabytkowe zbiory Biblioteki Elbląskiej w Narodowym Zasobie Bibliotecznym (Lucjan BILIŃSKI)	33
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	34
W kilku słowach	34
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Letters	2
Ms Jadwiga Sadowska’s Open Letter to Tomasz Merta – Undersecretary of State in the Ministry of Culture and Cultural Heritage	2
A Letter From Tomasz Makowski, PhD, the Head of the National Library to Editor-in-Chief of „Bibliotekarz”	3
Editor-in-Chief Reply to Letter from the Head of the National Library	5
To Editor-in-Chief of „Bibliotekarz” Barbara Szczepańska	6

Articles	7
Jan CIECHORSKI: Legal Status of a Head a Public Library – Selected Issues	7
Agnieszka FRANKOWSKA: A Role of Librarians in Shaping the Information Society	11
Bolesław HOWORKA: Libraries Associations	14
Anna CISŁO, Danuta STANULEWICZ: Architecture and Functionality of the New Building of the Main Library of the University of Gdańsk	16
Anna NOSEK: The Week of a Children's Book in British Libraries	20
Events and Reports	22
World Book Day 2009 (Jan WOŁOSZ)	22
An Inauguration of the Programme for the Libraries Development (Jan WOŁOSZ)	23
Review of Publications	24
Marzena Kowalczuk: Biblioteki publiczne na Podlasiu w XVIII-XX wieku (Public Libraries in the Podlasie Region in 18th-20th Century (Jan GOSIEWSKI)	24
From the PLA Publishing House (Marzena PRZYBYSZ)	25
New Books Flash (Marzena PRZYBYSZ)	27
Obituary	28
Posthumous Tribute to Danuta Gostyńska (26.02.1908 – 27.03.1989) (Barbara JANCZAK)	28
Stardust (Andrzej KEMPA)	29
Library Law	30
Meaning of Concept „Public Library” (Rafał GOLAT)	30
An Return to Interpretation of One Library Statute (Lucjan BILIŃSKI)	31
Detailed Qualifications that are Demanded from: Librarians who Work in the Education Domain (Lucjan BILIŃSKI)	32
Historic Collections of the Library in Elbląg in the National Reserve of Library Collection (Lucjan BILIŃSKI)	33
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	34
In a Nutshell	34

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZIEJSKA, Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl).

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. **Tłum. na jęz. angielski:** Mana JANOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Prenumeratę „Bibliotekarza” można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (0-22) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozierki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 2100 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624



Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych UW

serdecznie zaprasza
na zaoczne studia licencjackie i uzupełniające magisterskie

- **Studia na prestiżowej uczelni;**
- **Doświadczona kadra naukowa;**
- **Nowoczesny sprzęt dydaktyczny;**
- **Niskie czesne (1200 PLN za semestr!).**

Informacje dla kandydatów:

<http://www.lis.uw.edu.pl> (zakładka: „rekrutacja”)

**INSTYTUT INFORMACJI NAUKOWEJ
I STUDIÓW BIBLIOLOGICZNYCH**



**Uniwersytet
Warszawski**

Ponad 50 lat tradycji w kształceniu bibliotekarzy...

Opowieść i zabawna, i smutna, pełna anegdot, nie wolna od erotyki.
Czyli wszystko, co czytelnicy autora „Xenny” dobrze znają.

DISORDER I JA

Najnowsza powieść Łukasza Gołębiewskiego

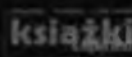


*To nie tylko opowieść o piciu. (...) Sta-
jesz się więzieniem życiorysu. I choć mo-
żesz w każdej chwili zamknąć książkę,
pozostajesz w tym więzieniu uczuć do
końca. Do ostatniej strony.*

Barbara Kosmowska (pisarka)



Polecają:



www.xenna.com.pl

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Numery archiwalne, a także pojedyncze numery można nabyć wyłącznie w Biurze ZG SBP. Oferta ważna do wyczerpania nakładu.

Wysokość bieżącej prenumeraty rocznej wynosi **132 zł** (11 zł za 1 numer). W przypadku zamówienia co najmniej 3 egz. „Bibliotekarza” przysługuje rabat w wysokości 10%.

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP

Al.Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Informacje: Joanna Janczak tel. (0-22) 825-50-24, faks (0-22) 825-53-49

e-mail: spredaz_sbn@wp.pl

Aby dokonać prenumeraty, należy wypełnić blankiet pocztowy lub bankowy z zaznaczeniem liczby zamawianych egzemplarzy i dokonać wpłaty. Zaprenumerowane egzemplarze przesyłane są na adres prenumeratora przesyłką pocztową zwykłą.

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę „Bibliotekarza” przyjmowane są tylko na okresy kwartalne.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 6812401053111100004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel. (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

KOLPORTER

tel. (0-22) 355-05-65

GARIBOND PRESS

tel. (0-22) 836-69-21

Gajewski&Morawski SJ

tel. (0-22) 649-41-61 w. 202



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONALĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie:	Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie:	(022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail:	sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS!
BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**